



PROJEKT

Protokół Nr XIX/2020

**z obrad XIX Sesji VI kadencji Rady Powiatu w Sochaczewie,
która odbyła się w dniu 26 listopada 2020 r. o godz. 10⁰⁰
z wykorzystaniem środków porozumiewania się na odległość (zdalny tryb obradowania)**

**Przewodniczący Rady prowadził obrady z sali Konferencyjnej Starostwa Powiatowego
w Sochaczewie ul. Piłsudskiego 65**

Tematyka Sesji:

1. Otwarcie obrad.
2. Zaprzysiężenie radnego.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z obrad XVIII sesji.
5. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:
 - a) zmiany Uchwały Budżetowej Powiatu Sochaczewskiego na rok 2020;
 - b) uchwalenia programu współpracy Powiatu Sochaczewskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i wolontariacie na rok 2021;
 - c) powołania komisji konkursowej dla przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej Szpitala Powiatowego w Sochaczewie;
 - d) wyboru biegłego rewidenta dla przeprowadzenia badania sprawozdania finansowego ZOZ Szpitala Powiatowego w Sochaczewie za rok obrotowy 2020 i rok obrotowy 2021.
6. Informacje z prac Zarządu Powiatu między sesjami.
7. Informacje Przewodniczącego Rady o działaniach podjętych od ostatniej Sesji.
8. Wnioski i oświadczenia radnych.
9. Sprawy różne.
10. Zakończenie obrad.



Protokół Nr XIX/2020

**z obrad XIX Sesji Rady Powiatu w Sochaczewie, która odbyła się
w dniu 26.11.2020r. o godz. 10⁰⁰
z wykorzystaniem środków porozumiewania się na odległość (zdalny tryb obradowania)**

W posiedzeniu XIX Sesji Rady Powiatu w Sochaczewie, które odbyło się w dniu 26.11.2020r. udział wzięli:

Radni na stan 21 w sesji udział wzięło 19 Radnych. Skład Rady Powiatu władny do podejmowania uchwał.

Listy obecności Radnych, którzy uczestniczyli w zdalnej sesji - Załącznik Nr 1.

Usprawiedliwienie Radnego Filipa Kopki w załączeniu – Załącznik Nr 2.

Usprawiedliwienie Radnej Anety Sowińskiej w załączeniu – Załącznik Nr 3.

Uczestnicy obrad, którzy brali udział w XIX sesji w sposób zdalny na sali konferencyjnej Starostwa

Starosta Sochaczewski

Wicestarosta Sochaczewski

Sekretarz Powiatu

Skarbnik Powiatu

p.o. Dyrektora ZOZ Szpitala Powiatowego w Sochaczewie

Dyrektor DPS w Młodzieszynie

Radca Prawny

Jolanta Gonta

Tadeusz Głuchowski

Michał Orzeszek

Teresa Pawelak

Robert Skowronek

Konrad Jakubowski

Paweł Drewniak

Ad. pkt 1 Otwarcie obrad

Otwarcia obrad XIX Sesji Rady Powiatu w Sochaczewie dokonał Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski stwierdzając „Otwieram obrady XIX Sesji Rady Powiatu w Sochaczewie”.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski przywitał wszystkich Radnych Rady Powiatu, Zarząd Powiatu ze Starostą Jolantą Gontą, Wicestarostę Tadeusza Głuchowskiego, obejmującą w dniu dzisiejszym mandat radnego Panią Iwonę Szłaga, Skarbnika Powiatu Teresę Pawelak, Sekretarza Powiatu Michała Orzeszka. Dodał, iż sesja jest transmitowana także bardzo serdecznie przywitał wszystkich mieszkańców oraz media.



XIX Sesja Rady Powiatu w Sochaczewie 26 listopada 2020r.

Następnie **Przewodniczący** sprawdził listę obecności. Na jej podstawie stwierdził, iż na chwilę obecną w sesji bierze udział 18 Radnych.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski poinformował, iż nieobecność na sesji usprawiedliwiło dwóch Radnych: Pan Filip Kopka i Pani Aneta Sowińska.

Ad. pkt 2 Zaprzysiężenie radnego

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski odczytał Postanowienie Nr 328/2020 Komisarza Wyborczego w Płocku II z dnia 27 października 2020r. w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Powiatu w Sochaczewie.

Postanowienie Nr 328/2020 z dnia 27 października 2020r. w załączeniu – **Załącznik Nr 4.**

Następnie Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski odczytał Postanowienie Nr 331/2020 Komisarza Wyborczego w Płocku II z dnia 10 listopada 2020r. w sprawie obsadzenia mandatu radnego Rady Powiatu w Sochaczewie.

Postanowienie Nr 331/2020 z dnia 10 listopada 2020r. w załączeniu – **Załącznik Nr 5.**

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski w nawiązaniu do odczytanego Postanowienia Komisarza Wyborczego w Płocku z dnia 10 listopada 2020r. poprosił Panią Iwonę Szlaga o przystąpienie do złożenia ślubowania.

Obecna na Sali **Kandydatka na Radną Pani Iwona Szlaga** złożyła ślubowanie, które brzmiało: *„Uroczyste ślubuję rzetelnie i sumiennie wykonywać obowiązki wobec Narodu Polskiego, strzec suwerenności i interesów Państwa Polskiego, czynić wszystko dla pomyślności Ojczyzny, wspólnoty samorządowej powiatu i dobra obywateli, przestrzegać Konstytucji i innych praw Rzeczypospolitej Polskiej”* z dodaniem zdania *„Tak mi dopomóż Bóg”*.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski pogratulował p. Iwonie Szlaga objęcia mandatu Radnego Rady Powiatu w Sochaczewie. Powitał Radną na posiedzeniu XIX sesji.

Kilku Radnych również pogratulowało nowej Radnej.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski poinformował, iż od tej chwili na stan **21 radnych** w sesji udział bierze **19 radnych**. Mamy kworum do podejmowania uchwał, usprawiedliwienie zgłosiła Aneta Sowińska i Filip Kopka. Stwierdzam, że jest kworum do podejmowania uchwał Rady Powiatu w Sochaczewie, a za tym obrady XIX sesji są prawomocne i mogą być podejmowane uchwały.



Ad pkt 3 Przyjęcie porządku obrad

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski poinformował, że Radni otrzymali materiały na dzisiejszą sesję. Następnie powiedział, „proponuję wprowadzenie autopoprawki do budżetu, którą Państwo otrzymali drogą mailową oraz autopoprawki polegającej na zdjęciu punktu 5a) w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Sochaczewskiego z racji tego, że do poprzedniej uchwały ta uchwała niczego by nie wniosła. Dlatego proponuję, żeby ją zdjąć. Prócz tego jeszcze chciałbym, żeby wprowadzić, ale to w takiej trochę luźnej formie, dziś z nami gości Pan Konrad Jakubowski dyrektor DPS-u, żeby nam złożył sprawozdanie z sytuacji w DPS w Młodzieszynie. Później miał wystąpić Pan dyrektor szpitala Pan Robert Skowronek, ale z racji tego, że ma w tej chwili telekonferencję z Wojewodą więc nie mógł przybyć. Jak tylko przybędzie Panu dyrektorowi udostępniemy głos i Państwo będą mogli zadawać pytania. To są takie uwagi z mojej strony. Czy są jakieś pytania i uwagi z Państwa strony? Nie widzę”.

Radny J. Żelichowski poinformował, „Panie Przewodniczący przepraszam zgłosiłem się podniosłem tą rączkę, ale chyba nie widać tam u Pana”.

Przewodniczący poinformował, iż teraz widzi rączkę. Następnie udzielił głosu Radnemu J. Żelichowskiemu.

Radny J. Żelichowski poinformował, iż chciał zabrać głos odnośnie porządku, który Radni otrzymali. „Niestety w tych materiałach przesłanych Radnym, myślę, że to nie tylko mnie dotyczy, zabrakło załącznika, który jest projektem uchwały dotyczącym WPF, który jest integralnie związany z projektem uchwały 5b)”.

Przewodniczący Rady „Proszę Pana w tej chwili właśnie mówiłem, żeby w ogóle WPF..., ale nie proszę Państwa nie będę dawał nikomu głosu tylko jest sytuacja taka, że z moich informacji wiadomo, że podejmując uchwałę budżetową ten WPF nic nowego nie wniesie więc ta uchwała, która jest poprzednia obowiązuje WPF, a dzisiaj się skupimy na zmianie w budżecie. Czy to jest jasne?”

Radny J. Żelichowski odpowiedział, „Nie Panie Przewodniczący nie jest jasne, dlatego że projekt uchwały to jest integralna część porządku obrad. W zawiadomieniu Państwo nam przysłali, że ten projekt jest Radnym również przekazany, natomiast w załącznikach które otrzymaliśmy niestety tego projektu nie dołączono. Teraz ja rozumiem, że Pan proponuje zdjęcie tego punktu z porządku, ale ten punkt jest integralną częścią również związaną z punktem 5b). W związku z czym myślę, że to nie można tak chaotycznie w tej chwili wkładać na sesję nowych jakiś kwestii, które dzisiaj się pojawiają, bo Pan je zgłasza. W ten sposób to jakby porządkujemy to, co zostało w tym momencie poprzez nie wiem niedopatrzenie, czy być może jakieś świadome działania jednak poczynione. Naprawdę to nie można tak w ten sposób rozwiązać tej sprawy.”

Przewodniczący Rady „no po prostu trzeba. Pani Skarbnik proszę bardzo. Pani włączy mikrofon, bo za chwilę będzie, że Pani nie słychać”.



Pani Skarbnik T. Pawelak powiedziała, „jest włączony. Panie Przewodniczący Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Jeśli chodzi o WPF to wtedy podejmujemy tę uchwałę, jeśli podejmujemy zmiany w załączniku inwestycyjnym w przedsięwzięciach, ewentualnie, jeśli ulega zmianie wynik finansowy wtedy WPF jest integralną częścią uchwały budżetowej. W związku z tym, że w tej uchwale, której Państwo żęście otrzymali projekt te dwie zmiany nie następują, nie macie nawet w projekcie uchwały zmian, jeśli chodzi o wynik finansowy, więc takiej uchwały się nie podejmuje. Jest to zgodne z przepisami ustawy o finansach publicznych. Nie mamy nic do ukrycia. Zaznaczam w tej uchwale budżetowej, którą Państwo otrzymaliście są to tylko i wyłącznie zmiany - dotacje. Więc te zmiany nie powodują zmiany WPF. Dlatego jest propozycja wycofania z porządku obrad tej uchwały.”

Przewodniczący Rady powiedział „Dobrze dziękuję bardzo. Proszę Państwa czy są jeszcze jakieś uwagi do programu?”

Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski przyjęcie porządku obrad XIX Sesji Rady Powiatu w Sochaczewie wraz z proponowanymi poprawkami **poddał pod głosowanie:**

W trakcie głosowania obecnych było 19 Radnych. (W głosowaniu nie wzięli udziału radni: J. Chocian i J. Łopata.)

"Za"	głosowało 16 Radnych
"Przeciw"	0 Radnych
"Wstrzymało się"	1 Radny

Porządek obrad XIX Sesji Rady Powiatu w Sochaczewie został przyjęty 16 głosami „za”, 1 głosem „wstrzymującym się” przy braku głosów „przeciw”.

Imienny wykaz głosowania Radnych Rady Powiatu w Sochaczewie na XIX sesji Rady Powiatu w sprawie przyjęcia porządku obrad w załączeniu – Załącznik Nr 6.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski dodał, iż dotychczasowe punkty od 5b) do 5e) będą punktami od 5a) do 5d).

Porządek obrad XIX sesji Rady Powiatu:

1. Otwarcie obrad.
2. Zaprzysiężenie radnego.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z obrad XVIII sesji.
5. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:
 - a) zmiany Uchwały Budżetowej Powiatu Sochaczewskiego na rok 2020;
 - b) uchwalenia programu współpracy Powiatu Sochaczewskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i wolontariacie na rok 2021;



- c) powołania komisji konkursowej dla przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej Szpitala Powiatowego w Sochaczewie;
 - d) wyboru biegłego rewidenta dla przeprowadzenia badania sprawozdania finansowego ZOZ Szpitala Powiatowego w Sochaczewie za rok obrotowy 2020 i rok obrotowy 2021.
6. Informacje z prac Zarządu Powiatu między sesjami.
 7. Informacje Przewodniczącego Rady o działaniach podjętych od ostatniej Sesji.
 8. Wnioski i oświadczenia radnych.
 9. Sprawy różne.
 10. Zakończenie obrad.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski poinformował, że zanim przejdziemy do punktu trzeciego chciałby oddać głos Panu dyrektorowi Konradowi Jakubowskiemu celem sprawozdania, co dzieje się w naszym DPS w Młodzieszynie.

Dyrektor DPS w Młodzieszynie p. Konrad Jakubowski powiedział, „Proszę Państwa jak do Państwa dotarło na pewno ze środków masowego przekazu w naszym DPS niestety jest koronawirus. Do tej sytuacji, która nas w pewnym sensie zaskoczyła przygotowaliśmy się od marca. Począte zostały tutaj wszystkie działania takie jak izolatki dla powracających ze szpitala, jak zakaz odwiedzin, zakaz wychodzenia, zakupienie wszystkich środków ochrony, kombinezonów, maseczek, zakaz pracy dla personelu w więcej niż jednej placówce. Liczyliśmy, że te sytuacje w jakiś sposób ochronią nas. Niestety 12 listopada okazało się, że mamy dużo osób chorych, chociaż przez cały okres czasu od marca codziennie była mierzona temperatura osobom, które wchodziły (chodzi o personel) i wychodziły. Poza tym dwa razy dziennie była mierzona temperatura wszystkich mieszkańców i te wszystkie temperatury powyżej 37 były zapisywane i na to była natychmiastowa reakcja. W momencie, kiedy pojawiła się pierwsza sytuacja, pierwsza osoba, którą zaczęto podejrzewać o koronawirus, te temperatury były również bardzo normalne. W dniu 12 listopada były wyniki testów i okazało się, że 16 osób to jest 10 opiekunów, 4 pokojowych i 2 pielęgniarki są dodatnie, czyli są zarażone, a 15 osób jest minusowych, ale jest w kwarantannie. Są to osoby, które stykały się po prostu z osobami zarażonymi. Nagle zniknęła 3/4 personelu, bo wszyscy poszli albo w kwarantannę, albo w izolację. Natomiast na Covid-19 zarażonych jest 45 mieszkańców. Natychmiast porobiliśmy odpowiednie działania to znaczy mieszkańcy zarażeni zostali oddzieleni. Mieszkańcy zarażeni na jednym piętrze - na parterze, mieszkańcy zdrowi na górze. Zaczęło obowiązywać pozostawanie w pokojach. Posiłki do pokoju nosili pracownicy. Od 12 listopada nastąpił taki bardzo ostry - wcześniej od marca personel nosił maseczki i rękawiczki, natomiast tutaj zaczął nosić pełne stroje to znaczy kombinezony, gogle, przyłbice. To jest obowiązkowy strój każdego wchodzącego na teren mieszkalny DPS-u. Natychmiast zastosowaliśmy, czyli ciągnęliśmy to monitorowanie stanu zdrowia, temperatury, pomiary pulsometrem co jest też bardzo ważne, stałe nawadnianie mieszkańców oraz stały kontakt z lekarzem. Dużo tutaj nam pomagał Pan dyrektor Skowronek, Pan doktor Treszczanowicz osoby, które opiekowały się w czasie tej ciężkiej sytuacji naszymi mieszkańcami i wspomagały nas. Chcę jeszcze powiedzieć, że to była bardzo trudna sytuacja, bo nagle zniknęli wszyscy ludzie, większość ludzi, która pracowała na terenie w bezpośrednim kontakcie z mieszkańcami. Trzeba było sobie



jakoś radzić. Wykonałem kilka telefonów do moich pracowników i kilkoro z nich zgodziło się odbyć kwarantannę, ci zdrowi na terenie DPS, zostawić rodziny i przyjść tutaj do swoich mieszkańców i tutaj im pomóc. Będę i jestem im za to wdzięczny. Wszyscy są za to wdzięczni. Będę im to zawsze pamiętał do końca życia, ponieważ wspomogli nas i wspomogli placówkę w takiej bardzo trudnej sytuacji, szczególnie te pierwsze dni były trudne. W następnych dniach udało mi się pozyskać trzech żołnierzy z Wojsk Obrony Terytorialnej z brygady z Płocka, to już było źle. Powoli te sytuacje, które były niewyjaśnione zaczęły się wyjaśniać. Obecnie również zwróciłem się oczywiście o tym wszystkim informowałem moich przełożonych Panią Starostę. Pani Starosta poszła nam na tyle na rękę, że pozwoliła nam dodatkowo zatrudnić ludzi w takiej sytuacji, kiedy jest ciężko. Wszystkie te osoby, które pracowały na miejscu, które zgłosiły się, które mieszkały na miejscu jednak nie były w stanie tak dokładnie dać tyle opieki na ile było potrzeba, ponieważ mamy naprawdę dużo osób leżących. Ja nie mówiłem, może powinienem to powiedzieć, że mamy na terenie DPS w tej chwili 93 osoby, 57 mężczyzn i 36 kobiet. W szpitalu są aktualnie 3 osoby. Dwie są właśnie z Covidem, a jedna z krążeniem. Praktycznie stan takiego zagrożenia trwał, dopóki nie zatrudniłem dodatkowych trzech osób. Są to trzy osoby młode, osoby, które przyszły pracować jako opiekunki, czyli wykonywać te takie podstawowe prace pod kierownictwem tych pracowników, którzy są na miejscu razem z innymi pracownikami razem z nimi, żeby się nauczyć. Doskonale to zdaje sprawę. Te 5 osób pracują za te słynne 7.000 zł, to nie jest tak dokładnie 7.000 zł, bo to trzeba wypracować 192 godziny, żeby te 7.000 zł zarobić. Poza tym to jest ciężka praca. Pewnie Państwo są zainteresowani czy było dużo chętnych. Było dużo chętnych, ale większość chętnych interesowały pieniądze, a nie praca. Praca w DPS i praca bezpośrednio w kontakcie z chorymi jest pracą bardzo ciężką i odpowiedzialną. No i duża część po prostu zrezygnowała, ponieważ ja ustalałem tak grafiki, żeby to przede wszystkim dawało jakieś konkretne efekty, a nie tylko pieniądze. Te osoby, które pracują tam, pracuje w tej chwili 5 osób jest zatrudniona na krótki okres czasu, ponieważ liczę i w tej chwili powoli to się sprawdza, że ludzie wracają powoli ze zwolnień. Te osoby zarażone z naszych pracowników z tych 16 jeszcze są na zwolnieniach, ponieważ Covid mimo tego, że część z nich przeszła bardzo w miarę tak spokojnie, bez żadnych tam nadzwyczajnych, bez respiratorów prawda, jednak bardzo osłabia ludzi. Ludzie są bardzo osłabieni i trudno, żeby zaraz po kilku dniach przychodzili do pracy. W dniu 22 listopada, czyli praktycznie na zakończenie już tej kwarantanny w DPS..., co jeszcze ważne chcę powiedzieć wśród tych 45 osób większość była bezobjawowa. Większość przechodziła to bardzo lekko. Panie, które miały, mają ponad 90 lat czy jedna pani 99 nawet, praktycznie w ogóle nie miała objawów. Dużo tych osób było tego typu. Troszkę młodszy przechodzili to jakiś tam jeden dzień gorączki, drugi dzień gorączki. De facto codziennie ta gorączka jest mierzona dwa razy dziennie nawet i saturacja i tak dalej z informacją, które otrzymałem to takich stanów gorączkowych, podgorączkowych to było bardzo mało. Temperatura 38 czy troszkę więcej to już wzywaliśmy NPL. Na miejscu to było rozwiązywane. Część mieszkańców, duża część, ci którzy bardziej gorączkowali otrzymywali kroplówki, tutaj bardzo dbaliśmy o nich. Bardzo dobrym efektem była rotacyjna praca, w której na przykład pracowała kuchnia. Kuchnia na szczęście zupełnie nie była zarażona. Pracuje ona w dalszym ciągu w tym systemie rotacyjnym także nie kontaktują się nawet zespoły ze sobą tylko przychodzą co 2 dni do pracy. Nie wchodzi na tereny zakażony. Ten teren zakażony w tej chwili się zmniejszył do 12 osób. Nasz Sanepid 22 listopada zrobił jeszcze raz wymaz tym uczestnikom, tym mieszkańcom, którzy byli ujemni, czyli byli zdrowi. Pośród tych zdrowych znalazło się 12 osób jeszcze chorych. Jak, trudno powiedzieć. Więc oddzieleni są



zupełnie, ten reżim sanitarnych jest utrzymany. Jak to znieśli mieszkańcy. Od samego początku to są ludzie dorośli w sumie rozumieli tą całą sytuację wiedzieli, że... Poza tym DPS Młodzieszyn to jest ich dom. Większość z nich jest w takiej sytuacji zdrowotnej, że nie jest w stanie się tam dalej przemieszczać i tak dalej, także oni sobie tam spokojnie w tym domu nawet z tymi restrykcjami niewychodzenia z pokoju czy rzadkiego wychodzenia z pokoju, prawda doskonale radzą. Bardzo tęsknią za świętami, więc święta na pewno będą. Myślę, że sytuacja w tej chwili przy tej dużej pomocy ze strony Starostwa te 5 osób zatrudnionych na umowę zlecenie a są one zatrudnione na dwa tygodnie plus do tego powoli wracający ozdrowieńcy co sytuację dużo poprawia i myślę, że to w jakiś sposób przejdziemy. Chociaż to jest tak paskudna choroba, że ona się wszędzie przecisnie. W naszej sytuacji praktycznie my robiliśmy wszystko, żeby się nie zakazić. Każdy z mieszkańców, który w lato, czyli w poprzednim okresie przed tym zakażeniem, który jechał do szpitala czy jechał na zabieg, czy tak dalej, po powrocie był izolowany w izolatce i 10 dni w tej izolatce mieszkał. Prawda, żeby nie przenieść z zewnątrz. Mimo wszystko nie ustrzeżliśmy się tego. Każdy z nas może się otrzeć o tę chorobę i coraz więcej jej jest. Myślę, że sytuacja będzie się powoli wyjaśniać. Już się wyjaśnia. Już nie ma zagrożenia takiego, że nie ma komu obsłużyć mieszkańców. Chociaż byli obsłużeni, ale to trwało dłużej i z dużym obciążeniem dla pracowników. Nie wiem, czy mnie słuchają, a jak mnie słuchają moi pracownicy to im bardzo dziękuję za to co zrobili do tej pory. Szczególnie tym, którzy przyszli do pracy tutaj, wtedy, kiedy było naprawdę bardzo ciężko.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski dziękuję bardzo. Pani Starosta bardzo proszę. Czy Pani Starosta chce zabrać głos?

Starosta J. Gonta odpowiedziała, że tak.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski bardzo proszę.

Starosta J. Gonta „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie dyrektorze. Bardzo serdecznie chciałam Panu i na Pana ręce podziękować wszystkim pracownikom w DPS. Chciałam podziękować Panu za te telefony mimo późnych pór, pomimo że był Pan po kilkudziesięciu godzinach pracy zawsze mogliśmy porozmawiać. Mogliśmy podjąć jakieś działania. Serdecznie dziękuję Panu, Pana pracownikom, również pracownikom tym, którzy na co dzień zatrudnieni są w biurze. Bo wiem, że oni również zostali zaangażowani, mniej czy bardziej bezpośrednio w pomoc mieszkańcom. To wszystko razem spowodowało, że udało się ten najtrudniejszy czas przetrwać. Proszę Państwa ja chciałam jeszcze tutaj powiedzieć jedną bardzo ważną rzecz. Wydawało nam się, że powinny się jakieś osoby w ogóle same zgłosić...”

Nastąpiło przerwanie połączenia ze względu na problemy z siecią internetową w siedzibie Starostwa.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „po krótkiej przerwie wznawiamy obrady. Bardzo proszę Pani Starosta, prosimy.”

Starosta J. Gonta poinformowała, iż „chciałam jeszcze tylko podsumować i jeszcze raz serdecznie podziękować, że udało nam się w taki sposób to wszystko przetrwać, że z trudem, ale pozyskaliśmy



osoby, które chętnie przyszły. Mówię chętnie, bo tak jak Pan dyrektor powiedział, to są osoby, które pracują a ich zakres obowiązków jest bardzo szeroki. Ciężko pracują, ale cieszę się, że się sprawdzają i że po prostu ta pomoc nadeszła w odpowiednim czasie. Jeszcze raz dziękuję.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski podziękował Pani Staroście. Następnie poinformował, iż taka sytuacja z przerwaniem połączenia może nastąpić od czasu do czasu, z racji tego, że w całym Sochaczewie od godzin porannych jest problem z Internetem.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski zapytał, czy są jeszcze jakieś pytania do Pana dyrektora?

Pytań nie stwierdzono.

Ad. pkt 4 Przyjęcie protokołu z XVIII sesji

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski poinformował, iż protokół był umieszczony na BIP-ie i był wyłożony do wglądu w Biurze Rady. Do chwili obecnej nie ma żadnych uwag, co do protokołu. Czy są ze strony Państwa jakieś uwagi? Nie widzę. Przystępujemy do głosowania.

Uwag nie wniesiono.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski przyjęcie protokołu z obrad XVIII Sesji Rady Powiatu poddał pod głosowanie:

W trakcie głosowania było obecnych 19 Radnych. (Radny J. Łopata nie brał udziału w głosowaniu).

"Za"	głosowało 15 Radnych
"Przeciw"	0 Radnych
"Wstrzymało się"	3 Radnych

Protokół z obrad XVIII Sesji Rady Powiatu w Sochaczewie został przyjęty 15 głosami „za”, 3 głosami „wstrzymującymi się” przy braku głosów „przeciwnych”.

Imienny wykaz głosowania Radnych Rady Powiatu w Sochaczewie na XIX sesji Rady Powiatu w sprawie przyjęcia protokołu z obrad XVIII sesji Rady Powiatu w Sochaczewie w załączeniu – Załącznik Nr 7.

Przewodniczący Rady Powiatu powiedział, dziękuję bardzo. Protokół został przyjęty.



Chęć zabrania głosu zgłosił **Radny J. Żelichowski**. Mogę Panie Przewodniczący słowo?

Przewodniczący odpowiedział, bardzo proszę i zapytał w jakiej sprawie?

Radny J. Żelichowski odpowiedział „w dwóch kwestiach związanych z protokołem. Przede wszystkim chcę bardzo podziękować Biuro Rady za takie bardzo rzetelne protokołowanie sesji. Panu Przewodniczącemu za wyrażenie zgody na publikowanie tych protokołów na BIP-ie Starostwa, co umożliwi Radnym zapoznanie się z tym protokołem przed sesją i świadomym głosowaniu później już podczas sesji dziękuję.”

Przewodniczący odpowiedział, „dziękuję bardzo Panie Radny. Od co Pan mi się tutaj przydał Panie Radny. Bardzo serdecznie Panu dziękuję. Ja wiem jak Panie ciężko pracowały, Panie do domu nosiły materiały i przepisywały. Bardzo, bardzo to ciężka praca. Wielogodzinna i bardzo się cieszę, że Panie zdążyły i zostało to głosowane. Dziękuję Panie Radny za tak dobrą odpowiedź. Naprawdę Panie się napracowały. My tu sobie dyskutujemy rozmawiamy a Panie później mają ciężką pracę także serdecznie dziękuję i Paniom też serdecznie dziękuję.”

Ad. pkt 5a)

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej Powiatu Sochaczewskiego na rok 2020

Przewodniczący Rady powiedział, proszę Państwa przechodzimy do punktu piątego rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej powiatu Sochaczewskiego na rok 2020. Proszę Panią Skarbnik Teresę Pawelak o przedstawienie uchwały. Bardzo proszę.

Pani Skarbnik T. Pawelak poinformowała, iż „zmiany zawarte w projekcie uchwały polegają na zwiększeniu planu dochodów i planu wydatków o kwotę 247.688zł. Na podstawie decyzji Wojewody Mazowieckiego zwiększa się plany dochodów i wydatków o kwotę 243.408 zł z przeznaczeniem na zadania z zakresu administracji rządowej. To jest na realizację zadań z zakresu geodezji i administracji w wysokości 6.732 zł i na uzupełnienie wydatków związanych z epidemią Covid-19 dla Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w wysokości 203.042 zł. Tutaj od razu się odnośę do kwoty w wysokości 105.000 zł. Są to środki przeznaczone na wydatki zakupu pralnicy i namiotu pneumatycznego. Pozostała kwota to są środki przeznaczone na wydatki bieżące. Na realizację dodatku wychowawczego stanowiącego pomoc państwa w wychowaniu dzieci w rodzinach zastępczych. Na podstawie decyzji Wojewody zwiększamy plan o 33.634 zł, ale również na podstawie decyzji Wojewody ulegają zmianie plany o zmniejszenia kwot w rozdziale składki na ubezpieczenie zdrowotne i mamy tu zmniejszenie w wysokości 10.369zł. Jeśli chodzi o składki ubezpieczenia zdrowotnego to mamy tu Dom Dziecka i Powiatowy Urząd Pracy. Zmniejsza się również dodatek świadczeń dla urealnienie dotacji dobry start. Jest to kwota 1.200 zł. Oraz zmniejszenie dotacji na Dom Dziecka w wysokości 26.151zł. Na podstawie zaakceptowanego wniosku złożonego do Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej zwiększa się plan dochodów i wydatków o kwotę 42.000zł z przeznaczeniem na dofinansowanie działalności DPS związanej z zabezpieczeniem jednostki przed wzrostem zakażeń na chorobę Covid-19. Tutaj jeszcze



uzupełnię, żeby pozyskać te 42.000zł to musieliśmy zabezpieczyć wkład własny w wysokości 10.000zł. Wprowadza się zadanie inwestycyjne pod nazwą zakup pralnicy i namiotu pneumatycznego przeznaczonego dla Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej, wcześniej mówiłam właśnie o tej kwocie to jest 105.000zł. Wojewoda nie zaznaczył nam ile ma kosztować pralnica a ile ma kosztować namiot pneumatyczny. Jest to kwota ogółem i jeśli chodzi o wysokość wydatków to rozstrzygnie przetarg. Korzystając z tego, że są to zmiany budżetowe to urealnienia się plany finansowe jednostek poprzez przesunięcia środków między paragrafami, których ogólnie wysokość w danej placówce nie ulega zmianie. Proszę Państwa mamy jeszcze autopoprawkę, którą Państwo wczoraj otrzymaliście, ale to tylko dlatego, że wpływają decyzje Wojewody z godziny na godzinę, bo jest to koniec roku. W związku z tym ta autopoprawka była dopiero Państwu przesłana wczoraj po południu. Jest to autopoprawka Zarządu Powiatu do projektu uchwały w sprawie zmian tejże uchwały. Na podstawie decyzji Wojewody zwiększa się plan w paragrafie dotacji celowych przekazanych z budżetu państwa na realizację zadań własnych powiatu. Jest to to kwota 154.000zł na tzw. aktywną tablicę. Ja zaraz tutaj od razu się odniosę na co są te środki przeznaczone, a więc mianowicie te środki są przeznaczone na zakup laptopów dla Placówek Oświatowych dla wszystkich typów szkół liceum, technikum, branżowa. Każda z tych szkół dostanie środki do dyspozycji dyrektora i będą realizowane te zakupy. Na podstawie decyzji Wojewody Mazowieckiego zwiększa się plan dotacji celowych tu mamy Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego – 8.000zł na wydatki bieżące. Również na wydatki bieżące konkretnie z zakresu geodezji i kartografii 7.000zł. O kwotę 36.000zł zwiększamy wpływy w Powiatowym Urzędzie Pracy z tytułu pozwoleń za pracę dla cudzoziemców. Te środki oczywiście zwiększają wydatki po stronie urzędu, bo są przez niego wypracowane i zgodnie z przepisami są przeznaczone na wydatki w Powiatowym Urzędzie Pracy. Na podstawie pism z jednostek urealnienia się plany finansowe. W Powiatowym Urzędzie Pracy urealnienie środków poprzez przesunięcie między paragrafem na kwotę 1.549zł. Urealnienie planu finansowego w Powiatowym Inspektoracie Nadzoru Budowlanego na kwotę 16.747zł. Urealnienie planów w Powiatowym Zarządzie Dróg na kwotę 339.000zł to zabezpieczenie na zadanie inwestycyjne pod nazwą zakup samochodu ciężarowego dla potrzeb Powiatowego Zarządu Dróg w Sochaczewie. Jak Państwo sobie przypominacie na poprzednich sesjach było takie stopniowe zwiększanie na to zadanie środków po 10.000zł czy po 20.000zł. Teraz po analizie w tejże jednostce są oszczędności i żeby po prostu na koniec roku można było rozstrzygnąć przetarg i skorzystać z tych promocji na koniec roku urealnienia się zakup w tym zadaniu. Na podstawie pisma z Domu Pomocy Społecznej urealnienia się plany finansowe poprzez przesunięcie między paragrafami na kwotę 58.000zł. Proszę Państwa zwiększa się plan finansowy tejże placówki tak jak było wcześniej mówione na paragraf wydatków umowy zlecenia i tutaj wpisujemy kwotę 66.999zł. Jest to propozycja wysłana przez DPS w Młodzieszynie. Taką kwotę zapisujemy po stronie wydatkowej. Zwiększamy również plan dochodów w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie o kwotę 6.398zł. Są to wszystkie zmiany jakie zostały zawarte w tymże projekcie uchwały.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski zapytał o pytania do Pani Skarbnik i otworzył dyskusję.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski udzielił głosu danemu J. Żelichowskiemu.



Radny J. Żelichowski poinformował, iż „Mam pytanie do Pani Skarbnik. Jaka była zatem przyczyna wprowadzenia do zawiadomienia o sesji punktu o zmianach WPF, skoro okazało się dzisiaj, że nie ma żadnych konsekwencji. Po co zatem ten punkt pojawił się w porządku sesji. A z kolei poza zawiadomieniem niestety projektu uchwały Radni nie otrzymali. Jeśli to jest wyjaśnienie, to nie rozumiem, dlaczego w ogóle ten punkt znalazł się w zawiadomieniu do Radnych.”

Głos jednego z uczestników obrad, „Boże jakie to trudne do zrozumienia.”

Radny J. Żelichowski kontynuując „Dla niektórych Radnych zapewne to jest trudne zrozumieć skąd taka sytuacja się bierze. Ale jeśli zawiadamiamy Radnych i przekazujemy materiał, to powinno to być w komplecie zrobione albo nie wkładać było tego punktu do zawiadomienia. Drugie pytanie do Pani Skarbnik mam następujące. W protokołach z Zarządu Powiatu znalazła się taka informacja, że Zarząd będzie albo już rozstrzygnął albo będzie rozstrzygał prace rozbiórkowe budynków na tyłach Starostwa i w pobliżu powiedzmy tam na działkach Zespołu Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego. Ta kwota na rozbiórkę opiewa na 88.000zł. Gdzie w budżecie tę kwotę mogę znaleźć, Pani Skarbnik?”

Pani Skarbnik T. Pawelak poinformowała, że już odpowiada na pierwsze pytanie, jeśli chodzi o WPF...

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski wtrącił „na WPF Pani Skarbnik bardzo proszę, żeby Pani nie odpowiadała Radnemu, bo większością głosów Radnych WPF punkt 5a) został zdjęty. Proszę nie dyskutować nad sprawami niemerytorycznymi. Bardzo proszę odpowiedzieć na punkt drugi. Tamtego punktu już nie ma decyzją Radnych zdjęliśmy go z obrad. Dziękuję bardzo.”

Pani Skarbnik T. Pawelak „Szanowni Państwo odpowiadam na drugie pytanie. Jeśli chodzi, gdzie są w budżecie. Proszę Państwa w budżecie jest taki paragraf 4210 jest to paragraf zakup materiałów i usług. W tym paragrafie mieszczą się wszystkie wydatki, również wydatki na prace rozbiórkowe. Nie ma wyodrębnionego paragrafu na prace rozbiórkowe. Jest wyodrębniony paragraf na prace remontowe, natomiast prace rozbiórkowe mieszczą się w paragrafie 4210. W tym paragrafie w związku z pandemią, oszczędnościami mamy środki. Więc tu na sesji nie było potrzeby, żebym dodatkowo zwiększała środki na tym paragrafie. Podpisując umowę była analiza budżetu, czy mamy środki zabezpieczone. Mamy środki zabezpieczone i dlatego była podpisana umowa.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski „dziękuję bardzo. Pani Agnieszka Ptaszkiewicz bardzo proszę.”

Radna A. Ptaszkiewicz poinformowała, iż nie zgłaszała się do zabrania głosu.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski zapytał, czy są jeszcze jakieś pytania?

Pytań nie stwierdzono.



Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski udzielił głosu Wiceprzewodniczącemu Komisji Budżetowej **J. Łopata** celem wyrażenia opinii Komisji.

Wiceprzewodniczący Komisji Budżetowej J. Łopata poinformował, „Witam wszystkich. Proszę Państwa w dniu wczorajszym mieliśmy spotkanie Komisji Budżetowej, były cztery osoby jednej było brak. Cztery osoby były „za” i Komisja pozytywnie zaopiniowała projekty uchwał. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski zapytał, obydwa projekty uchwał, nad którymi obradowała Komisja.

Wiceprzewodniczący Komisji Budżetowej J. Łopata odpowiedział, że tak.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej Powiatu Sochaczewskiego na rok 2020 poddał pod głosowanie.

W trakcie głosowania było obecnych 19 Radnych.

"Za"	głosowało	18 Radnych
"Przeciw"		0 Radnych
"Wstrzymało się"		1 Radny

Uchwała w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej Powiatu Sochaczewskiego na rok 2020 została przyjęta 18 głosami „za”, 1 głosem „wstrzymującym się” przy braku głosów „przeciw”.

Uchwała w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej Powiatu Sochaczewskiego na rok 2020 w załączeniu – Załącznik Nr 8.

Imienny wykaz głosowania Radnych Rady Powiatu w Sochaczewie na XIX sesji Rady Powiatu w Sochaczewie w sprawie przyjęcia uchwały w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej Powiatu Sochaczewskiego na rok 2020 w załączeniu – Załącznik Nr 9.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski przywitał Mecenasa Pawła Drewniaka, który obsługuje nasz powiat i uczestniczy w dzisiejszej sesji.



Ad. pkt 5b) Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia programu współpracy Powiatu Sochaczewskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i wolontariacie na rok 2021

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski udzielił głosu Sekretarzowi Powiatu Panu M. Orzeszkowi w celu przybliżenia projektu uchwały.

Sekretarz M. Orzeszek powiedział, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Zarząd Powiatu przedstawił Państwu uchwałę w sprawie uchwalenia Programu współpracy Powiatu Sochaczewskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w artykule trzecim ustęp 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. Zanim przedstawiono ten Program, zostały przeprowadzone konsultacje społeczne w okresie od 23 października do 2 listopada 2020 roku w celu poznania opinii na temat wyżej wymienionego projektu organizacji pozarządowych i podmiotów, o których mowa w art 3 ust 3 wyżej przywołanej ustawy. Ogłoszenie o konsultacjach wraz z formularzem zgłaszania uwag w ramach prowadzonych konsultacji oraz projekt Programu współpracy Powiatu Sochaczewskiego znajdował się na stronach Powiatu Sochaczewskiego, na stronach BIP-u oraz tablicy informacyjnej urzędu Starostwa. W toku konsultacji wpłynęły dwa formularze. Pierwszy z nich od Porozumienia Organizacji Pozarządowych Powiatu Sochaczewskiego z wnioskiem o dodanie w rozdziale V Programu punkt 2, podpunktu o nazwie zadania priorytetowego - działalność wspomagająca rozwój wspólnot i społeczności lokalnych. Natomiast druga uwaga pochodziła z Fundacji Pomocy Osobom z Chorobą Alzheimera z wnioskiem o dodanie w rozdziale V punkt 2, podpunktu o nazwie zadania - działalność na rzecz integracji i reintegracji zawodowej i społecznej osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. Po rozpatrzeniu zgłoszonych wniosków Zarząd Powiatu w Sochaczewie na posiedzeniu w dniu 6 listopada 2020 roku zdecydował, żeby Projekt Programu współpracy Powiatu Sochaczewskiego z organizacjami pozarządowymi i podmiotami, o których mowa w art 3 ust 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie pozostawić bez zmian. Uzasadnienie, dlaczego pozostawiamy Program bez zmian brzmi w sposób następujący. Wniosek Porozumienia Organizacji Pozarządowych Powiatu Sochaczewskiego nie został uwzględniony, gdyż konsultowany Program współpracy Powiatu Sochaczewskiego z organizacjami pozarządowymi i podmiotami wymienionymi w art. 3 ust 3 ustawy z dnia 24 kwietnia o działalności pożytku publicznego i wolontariacie na rok 2021 w zadaniach priorytetowych wskazał kilkanaście kluczowych sfer działalności planowanych w 2021 roku. Jednakże biorąc pod uwagę dynamicznie rozwijającą się sytuację epidemiologiczną w kraju wywołaną wirusem Covid-19 zakres ten z pewnością zostanie zawężony do działań prozdrowotnych. Rozszerzenie w chwili obecnej Programu współpracy o kolejne zadania nie znajduje uzasadnienia, gdyż w wyżej wymienionej sytuacji koniecznością staje się koncentracja środków na określone działania z zakresu ochrony zdrowia, a w szczególności związane z zapobieganiem i przeciwdziałaniem i zwalczaniem Covid-19. Zarząd Powiatu w Sochaczewie będzie głównie kładł nacisk na działania w zakresie pomocy osobom chorym, starszym oraz niepełnosprawnym, które mają problem z radzeniem sobie w warunkach panującej epidemii. Natomiast uzasadnienie co do wniosku Fundacji Pomocy Osobom z Chorobą Alzheimera nie został uwzględniony, gdyż zgłoszone zadanie



priorytetowe - działalność na rzecz integracji i reintegracji zawodowej i społecznej osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, mieści się w zakresie właśnie zaproponowanych przez Zarząd Powiatu zadań priorytetowych, a mianowicie w zadaniach pod nazwą pomoc społeczna i pomoc rodzinom i osobom w trudnej sytuacji życiowej oraz wyrównanie szans tych rodzin i osób. Jak również działalność na rzecz osób w wieku emerytalnym oraz ochrona zdrowia. Wobec powyższego nie ma potrzeby wprowadzania tego zadania do programu, dlatego projekt uchwały jest w tej formie. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski odpowiedział, dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski udzielił głosu Przewodniczącej Komisji Ochrony Zdrowia i Polityki Społecznej Pani A. Pawłowskiej w celu wyrażenia opinii Komisji.

Przewodnicząca Komisji Ochrony Zdrowia i Polityki Społecznej Pani A. Pawłowska poinformowała, iż Komisji w dniu wczorajszym obradowała w 4-osobowym składzie. Opinia Komisji odnośnie procedowanego projektu uchwały jak i kolejnego projektu uchwały w sprawie powołania komisji konkursowej dla przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej Szpitala Powiatowego w Sochaczewie jest **pozytywna**.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski otworzył dyskusję.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski udzielił głosu **Radnej A. Ptaszkiewicz**.

Radna Agnieszka Ptaszkiewicz, Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. „Ja zrobiłam taką analizę tego jak wyglądała współpraca w ostatnich 10-ciu latach powiatu z organizacjami. Z przykrością muszę stwierdzić, że z roku na rok te środki, które są przeznaczone na współpracę są niższe. Jeszcze w 2010 roku było to 40.000zł i zostało złożonych 14 ofert. A już kolejne lata to 10,7 i mniej. Od 2017 roku praktycznie mamy tendencję zniżkową. Poziom, jeżeli chodzi o wartość środków przeznaczonych na Program współpracy to kwota 25.000zł. Coraz mniej ofert 3, 4 w 2017 i 2018 roku. W 2019 było 6, w tym jedna organizacja nie przystąpiła do konkursu. Natomiast w ostatnim w 2020 roku było oczywiście przeznaczone 25.000zł. Były złożone 3 oferty, ale 5.000zł z tych środków przeznaczonych nie zostało wykorzystanych. Wszystkie ogłoszone w ostatnich latach konkursy to przede wszystkim konkursy w zakresie przeciwdziałania uzależnieniom i zjawisku wykluczenia społecznego w formie wsparcia realizacji zadania. Głównie są to 4 zadania. Tak naprawdę wniosek wysuwa się jeden, że cel Programu, główny cel Programu, którym jest wspieranie organizacji pozarządowych prowadzących działalność pożytku publicznego w realizacji ważnych celów społecznych o zbudowanie partnerstwa, a także stworzenie warunków do efektywnego współdziałania organizacji prowadzących działalność pożytku publicznego z organami powiatu, to ten cel jakby w mojej ocenie nie do końca spełnia ten Program. Ja zapoznałam się bardzo dokładnie z dokumentem i w rozdziale VII, który określa sposób i ocenę realizacji Programu jest zapisane w ust. 3, że bieżący monitoring realizacji Programu wykonują poszczególne wydziały Starostwa oraz jednostki organizacyjne powiatu. Miałabym właśnie taką sugestię, żeby taki monitoring przeprowadzić. Ponieważ jakby pokazać mierniki efektywności tego



Programu. A miernikami tymi są pozwolę tutaj sobie zacytować. Liczba organizacji prowadzących działalność pożytku publicznego wyrażających wolę podjęcia się współpracy z powiatem. Liczba organizacji prowadzących działalność pożytku publicznego, które podjęły się współpracy, wysokość środków finansowych przeznaczonych z budżetu powiatu oraz jednostek organizacyjnych na realizację tych zadań, liczby osób będących adresatami poszczególnych ich działań, liczba wspólnych przedsięwzięć podejmowanych przez organizacje prowadzące działalność pożytku publicznego i powiat a także wysokość środków finansowych pozyskanych wspólnie przez organizacje prowadzące działalność pożytku publicznego i powiat ze źródeł zewnętrznych. W mojej ocenie taki monitoring byłby niezwykle pomocny, żeby przyszlóroczny konkurs na realizację zadań publicznych dla organizacji pozarządowych w powiecie, przybrał taką formę, w której te zadania które będą zlecane będą adekwatne do potrzeb zarówno powiatu jak i możliwości organizacji działających w powiecie. Dziękuję bardzo”.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierkowski udzielił głosu Radnemu J. Żelichowskiemu.

Radny Jerzy Żelichowski, Panie Przewodnicząc, Wysoka Rado. „Bardzo jestem zadowolony z faktu, że przynajmniej połowę mojej wypowiedzi nie muszę powtarzać po Pani Radnej Agnieszce Ptaszkiewicz, która wypowiedziała praktycznie część moich kwestii, ale zostają jednak jakieś elementy, które chciałbym teraz poruszyć. Pierwszy, to przejrzałem rzeczywiście ten Program i chcę dostrzec i podkreślić to, że nie jest on już po raz pierwszy kopiuj-wklej dokumentem z poprzednich lat. Jednak redagowano ten dokument, troszeczkę go powiedzmy już go korygując. Ku mojemu troszkę zaskoczeniu nie mogłem się doszukać konkursu na zbiórkę makulatury i puszek metalowych, które z tego Programu po raz pierwszy po wielu latach zniknęły. Oczywiście troska o ekologię nadal pozostaje w tym Programie i to bardzo dobrze. Natomiast myślę, że życie się toczy i zmiany pewne następują i fakt, że takie zadania jakie były zapisane do współpracy z organizacjami pozarządowymi, a żadna z organizacji praktycznie tego nie robiła tylko Starostwo w szkołach organizowało ten konkurs na to. To nie do tego Programu oczywiście to działanie i ten element tutaj po prostu pasował. Więc tutaj, jakby pozytywne jest to, co w tej chwili chcę powiedzieć. Natomiast w drugiej części już mojej wypowiedzi chcę bardzo mocno tutaj jakby dodać jeszcze do wypowiedzi Pani Radnej wagi, że rzeczywiście tych priorytetowych zadań w tym Programie jest wiele. Są wszystkie bardzo istotne. Tyle tylko, że na ich realizację Państwo z uporem od lat przeznaczacie chyba najmniejsze pieniądze na Mazowszu do współpracy z organizacjami pozarządowymi. Kwota 25.000 zł, która była 10 lat temu przez ówczesny Zarząd proponowana, co też krytykowałem, dzisiaj jest na tej samej wysokości. Jest inflacja, są powiedzmy organizacje pozarządowe w tej chwili coraz bardziej dynamiczne i w wielu obszarach przejmujące skutecznie zadania samorządowe. W naszym Programie przynajmniej w tej kwocie doceniania tego faktu nie dostrzegam. A jeśli w tym samym czasie dzieją się takie rzeczy jak 52.000zł zmarnowane przy Domu Dziecka w Giżycach, 77.000zł przy budynku ZS RCKU i teraz jeszcze 88.000zł idzie na rozbiórkę tego wszystkiego, żeby jakby zatrzeć te ślady tych pożarów, tej niegospodarności, która się zdarzyła. To są kwoty, które wybaczcie Państwo, ale jeśli nie ma ich na organizacje pozarządowe i współpracę a jest w taki sposób lekką ręką ta kasa praktycznie gdzieś tam wydawana to dla mnie jest to po prostu kompromitujące. Nie możecie Proszę Państwa tkwić w takiej uwłaczającej wręcz kwocie 25.000 zł. Proszę Was zreflektujcie się, bo to po prostu przynosi wstyd naszemu samorządowi. Będę zdecydowanie przeciwny takiemu dokumentowi, bo to po prostu nie



powinno w ten sposób wyglądać. Co do efektywności to tutaj wypunktowała Pani Radna perfekcyjnie temat. Dziękuję bardzo”.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierkowski udzielił głosu **Staroście J. Goncie**.

Starosta J. Gonta, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. „Zacznę najpierw od wypowiedzi Pana Radnego Żelichowskiego z jego tutaj pouczeniami, połajankami. Panie Radny Jerzy Żelichowski jest Pan ostatnią osobą na tej sali, która może mówić o niegospodarności, która może mówić o tym, że pieniądze są nie tak wydawane, że są straty dla powiatu. Ja chciałam Panu przypomnieć kadencje powiatu, kiedy był Pan Wicestarostą i były sprzedawane za bezcen mieszkania przy ogrodniku. Pytam Pana, gdzie Pan wtedy był, jak tam wtedy zamartwiał się i walczył o dobro powiatu, o pieniądze powiatu. Ja Panu odpowiem. Pan był wśród tych, którzy te mieszkania kupowali. W związku z tym dzisiaj mam dla Pana taką propozycję. Niech Pan sięgnie do wycen rynkowych z tamtego czasu, kiedy Pan to kupował, dopłaci różnicę powiatowi i zapłaci odsetki od obracania kapitałem przez te lata. To jest pierwsza rzecz.

Druga sprawa. Odnośnie już Programu współpracy z organizacjami pozarządowymi. Kolejny rok i kolejny raz to samo. Ja swoje, a Pan Żelichowski i Pani Ptaszkiewicz swoje. Chciałam powiedzieć, że kwota 25.000zł w sytuacji takiej, kiedy nie było zgłoszeń ani od żadnego Radnego, jakie zadania chcemy przekazać poza powiat na rzecz organizacji pozarządowych jest ona kwotą tak naprawdę ani nie jest dużą ani nie jest małą. Proszę Państwa to tak nie działa. Jeśli są możliwe kredyty to nie idziecie Państwo do banku wziąć kredyt, przynosić pieniądze do domu i potem się zastanawiać na co wydać. Cały czas tłumaczę i proszę Państwa, żebyście Państwo to zrozumieli, że została odwrócona i pomieszana kolejność pojęć. Powtarzam to po raz kolejny, że jeżeli są zadania powiatu, które powiat chce przekazać na zewnątrz dla organizacji pozarządowych, bo uważa, że te organizacje lepszą wiedzą, umiejętnościami, środkami to wtedy powiat takie zadania przekazuje i ogłasza konkurs dla organizacji pozarządowych. Ja myślę, że jeżeli Państwo skupicie się na tej kwestii, czyli przede wszystkim jakie chcemy zadania zrealizować, konkretne zadania to wtedy Zarząd Powiatu zastanowi się czy będzie to w stanie swoimi środkami i siłami zorganizować, a jeśli nie, bo uzna, że to organizacje, to da to na zewnątrz. Mówienie tutaj przez panią Agnieszkę Ptaszkiewicz, że te zadania to jeszcze powinny być tak rozumiałam, może źle, ale tak powinny być skonstruowane i dopasowane, ażeby działające na danym terenie organizacje pozarządowe chciały to wziąć, czy mogły te zadania wziąć. To dla mnie jest już to jakieś totalne nieporozumienie. To tyle co chciałam się odnieść do tych kwestii. Proszę Państwa Radnych w zeszłym roku prosiłam na podobnej sesji, kiedy rozważaliśmy ten temat, jeżeli macie jakieś pomysły dotyczące, bo to z wami nie chodzi o pomysł, że ja sobie siedzę i sobie coś wymyślę. To wy jesteście łącznikami między tutaj Radą między Zarządem a mieszkańcami. Jeżeli macie zgłoszenia od mieszkańców, że mieszkańcy chcieliby takie działania czy inne. Proszę bardzo zgłaszajcie będziemy zbierać te wszystkie zgłoszenia, będziemy analizować. Dzisiaj Zarząd wyraźnie wskazuje. Jest sytuacja związana z pandemią, szeroko związane ze zdrowiem zarówno, jeśli chodzi o zdrowie fizyczne jak i psychiczne naszych mieszkańców, osób zwłaszcza starszych. Jest pole do popisu dla wszystkich organizacji na przyszły rok. Także naprawdę bardzo proszę żebyście Państwo nie próbowali działać w ten sposób, że dajcie nam jakieś pieniądze najlepiej duże a my zobaczymy i coś wam zrobimy. To nie tak ma działać. Dziękuję”.



Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski udzielił głosu **Radnemu R. Gajdzie**.

Radny Robert Gajda powiedział, „Witam serdecznie. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Ja niekoniecznie się zgodzę ze wszystkim tym, co powiedziała Pani Starosta. Trzeci rok z rzędu ten sam temat się powiela i tak jak wspominałem wcześniej to samo powiem i teraz. Dla mnie ta kwota jest za mała. Po raz kolejny odnoszę się do naszego powiatu ościennego, jakim jest powiat żyrardowski. Zgadza się jest od nas ze 3 razy większy pod względem liczby ludności, ale kwota, którą przekazuje powiat żyrardowski na współpracę z organizacjami pozarządowymi to jest kwota 300.000 złotych. Pani Starosto teraz taka mała podpowieź. Może dlatego też część organizacji zniechęca się, żeby wystąpić do powiatu o wsparcie danej inwestycji dlatego, że ta kwota wynosi 25.000 złotych. Jakbyśmy ją podnieśli chociaż do poziomu około 100.000 złotych to uważam, że troszkę inne byłoby podejście współpracy. Nie wiem czemu Pan Starosta Głuchowski się śmieje. Ja wypowiadam się całkiem poważnie. Może Pan Starosta nie rozumie idei współpracy organizacji pozarządowych. Może nie działa społecznie, ja akurat działałem. Mnie się wydaje, że z Rady tutaj działa wiele osób, więc uważam Panie Starosto, że ten uśmiech Pana ironiczny jest zupełnie niepotrzebny. Na mnie on żadnego wrażenia nie wywiera. Może mieszkańcy coś więcej Panu skomentują. Dla mnie to jest po prostu słabe i tyle. Wracając do tematu. Uważam, że ta kwota jest za mała. Wnioskuje po raz kolejny o podwyższenie tej kwoty. Podpowiadam też, że istnieje tak zwana zasada subsydiarności. Troszkę wyjaśnię może nie każdy wie - zasada pomocniczości. Warto by się zwrócić do Wojewody, który też takie idee współpracy promuje. Zachęcam do zerknięcia i zbadania jak wygląda zasada współpracy z Wojewodą na ile te środki mogą być przekazane dla powiatów i dla gmin. Dziękuję bardzo”.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski udzielił głosu mówiąc Pan uśmiechnięty, Pan Tadeusz Głuchowski.

Głos jednego z uczestników obrad – Nie słysząc.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski wtrącił, „bo się Pan śmieje. Najpierw nam Pan odpowiedz, dlaczego Pan się śmiejesz?”

Głos jednego z uczestników obrad – „Nie słysząc Pana Starosty. Niech włączy głośnik”.

Wicestarosta T. Głuchowski zapytał, „a teraz słysząc?”

Głos jednego z uczestników obrad – „tak, słysząc.”

Wicestarosta T. Głuchowski powiedział, „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Rzeczywiście najpierw odpowiem Panu Radnemu. Ja z reguły jestem człowiekiem pogodnym i uśmiecham się, ale na pewno nie do Pana i nie z tego co Pan mówił, bo obok mnie siedzi jeszcze jedna osoba i to do niej się uśmiechnąłem. W przeciwieństwie do niektórych Radnych na sesję nie przychodzę pełen złości i nienawiści, nabuzowany. Tylko się uśmiecham. Lubię rozmawiać z ludźmi nie tylko z Radnymi. Zawsze dla każdego mam czas mogą to mieszkańcy potwierdzić”.



Radny R. Gajda wtrącił, „dziękuję bardzo za informację”.

Wicestarosta T. Głuchowski kontynuując powiedział, że „chciałem się odnieść do innej rzeczy, bardzo ważnej. Od lat prowadzony jest bardzo pożyteczny, wychowawczy szczególnie konkurs nie tylko dla dzieci. To jest konkurs, który uczy również nas dorosłych jak dbać o nasze środowisko. Jest to konkurs zbiórki makulatury i pustych puszek aluminiowych. Dlaczego w tym roku nie było? Dlatego, że dbamy o bezpieczeństwo uczniów ich rodziców, nauczycieli. Przecież to jest zbiórka. Przez pewien okres czasu szkoły były zdalne. Nie było możliwości przeprowadzania tej zbiórki, bo narażałoby te dzieci. My nie wycofaliśmy się z tego całkowicie. Jeszcze raz powtarzam. Ze względu na bezpieczeństwo w tym roku uznaliśmy, że przyniosłoby to odwrotny skutek. Na pewno do tego wrócimy w następnych latach. Dziękuję”.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski udzielił głosu Radnej A. Ptaszkiewicz.

Radna A. Ptaszkiewicz powiedziała, „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Ja chciałabym tylko jakby spuentować. Jestem za tym, żeby Program współpracy był realizowany przy samorządzie powiatowym. To po pierwsze. Mam nadzieję, że, to co powiedziałam, że taki właśnie monitoring zostanie przeprowadzony i przyszłoroczny konkurs będzie ogłoszony na takie zadania, które rzeczywiście są potrzebne, jeżeli chodzi o punkt widzenia powiatu jak również punkt widzenia organizacji pozarządowych. Ja w swojej wypowiedzi nie dałam żadnej swojej interpretacji. Ja przywołałam przepisy i zapisy właśnie tego Programu współpracy, który teraz właśnie przyjmujemy uchwałą. Dziękuję bardzo”.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski udzielił głosu Radnemu J. Żelichowskiemu.

Radny J. Żelichowski odpowiedział, „dziękuję bardzo Panie Przewodniczący. Myślałem, iż ta wypowiedź dotycząca tego konkursu śmieciowego, że to jest rzeczywiście już temat, który Zarząd zrozumiał, że to są zadania gminne, że nie ma co już tego tematu kontynuować, ale Pan Starosta mnie tutaj wyprowadził z błędu. To Covid tylko spowodował powiedzmy to, że w tym roku i w programie na następny nie znajduje się to zadanie. Ale...”

Przewodniczący Rady Powiatu wtrącił, „i puszki staniały”.

Radny J. Żelichowski kontynuując powiedział, „Tak. Chcę powiedzieć, że od 2013 roku, to jest już definitywnie przesądzone, że to są zadania gminne. Ja rozumiem, że chce Zarząd wspierać. Wspierajcie, bo po was przyjdą następni uporządkują to i w końcu będzie z tym jakiś porządek. Natomiast zadam Panu Staroście pytanie. To w takim razie proszę powiedzieć jak Państwo jako Starostwo rozwiązujecie kwestie, bo przecież macie umowę z podmiotem na odbiór odpadów. Ile segregowanych odpadów oddajecie? A ile zmieszanych oddajecie? Proszę o taką dokładną informację za każdy miesiąc. No bo jesteście tacy proekologiczni i organizujecie prawdę segregację zamiast gmin. A sami jak się z tego zadania wywiązujecie, jestem ciekaw? To jest tyle tytułem tego tematu. Drugi to rzeczywiście chcę wesprzeć tutaj Pana Radnego, że te ironiczne uśmieszki Pana Wicestarosty to przecież nikt Panu nie zabrania tej pogody. Niech Pan ją prezentuje. Tylko, że Pan ją prezentuje w tym momencie w sposób taki troszeczkę demonstracyjny, na wizji. W sytuacji,



kiedy albo trwają wypowiedzi innych kolegów Radnych albo powiedzmy Pan się już szykuje do jakiejś riposty. Ma Pan możliwość decydować. Ma Pan możliwość wyłączenia głosu i kamery i nie musi Pan tego wyjątkowego uśmiechu sprzedawać”.

Przewodniczący Rady Powiatu wtrącił, „nie dyskutujemy teraz nad tematem uśmiechu Pana Starosty tylko nad Programem współpracy...”

Radny J. Żelichowski kontynuując powiedział, „teraz już chcę odpowiedzieć Pani Staroście. Pan Przewodniczący przepraszam chciałby mi zakłócić wypowiedź czy nie?”

Przewodniczący Rady Powiatu odpowiedział, „nie, ja chciałbym żebyście do rzeczy dyskutowali”.

Radny J. Żelichowski powiedział, „No właśnie. Do rzeczy. Cały czas moje wypowiedzi są do rzeczy. Nie jadę z innymi tematami. Więc jestem pod wrażeniem tupetu z jakim Pani Starosta mnie zaatakowała. Czy to miała być merytoryczna odpowiedź? Proszę Pani, ja byłem od 1979 roku do 1982 roku Wicestarostą. Nie byłem Radnym wtedy. Nie podejmowałem żadnych decyzji o sprzedaży mienia powiatowego, bo to był początek powiatu wtedy rzeczywiście pierwsza kadencja. Byłem tak jak bodaj 60 rodzin, które zamieszkują tutaj to osiedle przy ogrodniku, jednym z tych mieszkańców, którzy z tej formy przysługującej im skorzystali i zakupili to mieszkanie. Ale ja jako członek Zarządu wtedy wyłączony byłem w ogóle całkowicie z tej sprawy. Nie podejmowałem żadnych decyzji razem z Zarządem, ponieważ wiem co to znaczy w sprawie, która by dotyczyła również mnie nie mogłem być stroną. I byłem w tym momencie bezstronny. A Pani dzisiaj wywlekając tę sprawę i zarzucając to mnie, w tym momencie zaatakowała te wszystkie rodziny, które z tego prawa, które dała im Rada Powiatu ówczesna skorzystała. Ja nie wiem. Ja sobie odsłucham tę Pani wypowiedź. Pani po prostu w tym momencie pomówiła mnie publicznie i być może to się kwalifikuje do konsekwencji prawnych. Ale ja nie obiecuję, że jestem taki skory zaraz do tego typu działań. Natomiast ostrzegam Panią, żeby Pani sobie jednak zadała ten trud i była bardziej powściągliwa w wypowiedziach, bo te wypowiedzi są po prostu uwłaczające. Tak nie może się przedstawiciel Zarządu Powiatu w ten sposób wypowiadać. To nie jest targowisko. Pani w tym momencie w taki sposób do tego tematu podeszła. Ja jestem zażenowany. Wstydzę się za Pani wypowiedzi. Dziękuję”.

Przewodniczący Rady Powiatu powiedział, „bardzo proszę żebyście Państwo nie dyskutowali ze sobą”.

Głos zabrała **Starosta J. Gonta** mówiąc „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Dwie kwestie. Pozostałe rodziny, które wykupiły, póki co nie przychodzą tutaj na sesję i nie punktują mnie i nie próbują mnie pouczać i oskarżać o złe zarządzanie, złe gospodarowanie majątkiem powiatu. To jest raz. Po drugie. Był Pan wtedy i przecież mógł Pan powiedzieć, że Pan się na to nie zgadza, bo to jest uszczuplanie majątku powiatu. Gdyby Pan się na to nie zgodził, gdyby Pan jeszcze zaapelował do pozostałych osób to podejrzewam, że gdyby Pan podjął takie działania to nie doszłoby do tego typu wykupu. To tylko tyle. Wie Pan, ja zawsze mówię tak, można kogoś pouczać, można kogoś punktować, można go oskarżać o różne rzeczy, tylko trzeba być samemu w porządku. Nie trzeba



być hipokrytą. Bo wie Pan z jednej strony, ja jak mogłem z czegoś skorzystać, mogłem to ja skorzystałem i nieważne, że majątek powiatu został przez to uszczuplony. Ale teraz ktoś kto zarządza tym powiatem, ktoś kto podejmuje decyzję nie z korzyścią dla siebie proszę to zauważyć, jest pomawiany, jest pouczany przez Pana, jest cały czas wskazywany jak to Pan broni majątku szkoły. Jakie my tutaj jako Zarząd robimy szkody na tym majątku. Dlatego bardzo proszę przy każdym tego typu wypowiedziach pamiętać o tym jak się samemu człowiek zachowuje. Dziękuję”.

Przewodniczący Rady Powiatu powiedział, „dobrze dziękuję teraz Pan Tadeusz Głuchowski. Tylko na temat uchwały proszę Państwa, bo widzę wyszliśmy na prywatne wycieczki”.

Wicestarosta T. Głuchowski powiedział, „skoro wszyscy na prywatne to i ja jeszcze chciałem się odnieść do pewnej sprawy. Panie Radny Żelichowski nikt tu nikogo nie poucza jak ma się zachowywać przed kamerą. Jedni sobie piją kawę mnie to nie przeszkadza. Inni się ubierają, przebierają. Inni jeszcze jedzą. Jedni siedzą nabuzowani tak jak powiedziałem, że tylko szpilkę włożyć i pęknie. Wściekli zdenerwowani. Ja mam akurat taki sposób bycia i nikt mi nie zabroni, żebym się uśmiechał. A w jakim momencie, ja nie wiem.

Co do konkursu jeszcze wrócę proszę Państwa. Więc to nie jest zadanie. Nie każde gminy, nie każde organizacje organizują różne konkursy. Ten konkurs był organizowany kilkanaście lat. Wszyscy byli z tego zadowoleni. Szukaliśmy sponsorów. To naprawdę bardzo duże zadanie. Powiedzmy teraz tym dzieciom wszystkim, że to nie jest wychowawcze i nie powinniśmy tego robić tylko czekać aż każda gmina zrobi to w swojej gminie. Chyba nie ten kierunek. Napracował się tu nasz Wydział Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska nad tym. Trzeba było znaleźć sponsorów. Bardzo duże atrakcyjne nagrody i myślę, że to była bardzo fajna sprawa. Jeszcze raz powtarzam ze względu na pandemię nie zrobiliśmy tego w tym roku. To tylko tyle”.

Przewodniczący Rady Powiatu, proszę Państwa zamykam dyskusję. Przechodzimy do głosowania.

Radna A. Pawłowska zapytała, „Panie Przewodniczący, mogę jedno zdanie?”

Przewodniczący Rady Powiatu odpowiedział, „nie proszę Państwa. Nie ma żadnych zdań. Jako Przewodniczący zgodnie ze statutem zamykam dyskusję. Widzę, że to są prywatne wycieczki. Przechodzimy do punktu 5 proszę bardzo pani Aniu. Proszę przygotować głosowanie. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski przyjęcie projektu uchwały w sprawie uchwalenia programu współpracy Powiatu Sochaczewskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i wolontariacie na rok 2021 poddał pod głosowanie:



W trakcie głosowania było obecnych 18 Radnych.

"Za"	głosowało 15 Radnych
"Przeciw"	3 Radnych
"Wstrzymało się"	0 radnych

Uchwała w sprawie uchwalenia programu współpracy Powiatu Sochaczewskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i wolontariacie na rok 2021 została przyjęta 15 głosami „za”, 3 głosami „przeciw” przy braku głosów „wstrzymujących się”.

Uchwała w sprawie uchwalenia programu współpracy Powiatu Sochaczewskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i wolontariacie na rok 2021 w załączeniu - Załącznik Nr 10.

Imienny wykaz głosowania Radnych Rady Powiatu w Sochaczewie na XIX sesji Rady Powiatu w Sochaczewie w sprawie uchwalenia programu współpracy Powiatu Sochaczewskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i wolontariacie na rok 2021w załączeniu – Załącznik Nr 11.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział „serdecznie witam Pana Roberta Skowronka. Tak jak obiecałem Państwu wcześniej teraz podyskutujemy na temat sytuacji w szpitalu z racji tego, że Pan doktor za chwilę będzie musiał jechać do szpitala. Bardzo proszę Panie doktorze o przedstawienie obecnej sytuacji w szpitalu. A później Państwo będą mogli zadawać pytania. Bardzo proszę.”

Dyrektor szpitala Pan R. Skowronek powiedział „dzień dobry Panie Przewodniczący, Pani Starosto, Panie i Panowie Radni. Chciałem przedstawić sytuację szpitala na dzień dzisiejszy. Rozpocznę od tego, jakie ja otrzymałem i zarząd szpitala wytyczne od zarządu, czyli od wyniku finansowego. Pokrótkę mogę powiedzieć, że po pierwszym kwartale mieliśmy wynik finansowy 2.900.000zł na stracie, zobowiązania wymagalne wynosiły 3.000.000zł. W tej chwili stan na październik mamy 1.680.000zł, przy czym wymagalne mamy na poziomie 2.200.000zł. Jesteśmy w tej chwili poniżej amortyzacji, gdyż amortyzacja wynosi 1.700.000zł. Udało nam się poprawić wynik finansowy. Nie wiem, jak będzie po tym miesiącu, który nam został. Ale bądźmy optymistami, że uda nam się zrobić tak, żebyśmy wyrównali amortyzację z długiem. Następna sprawa to należy poruszyć sprawę kredytu. Tutaj z kredytem cały czas toczone rozmowy. Główne wymagania banku to jest zabezpieczenie, to jest poręczenie Starostwa ze względu na ujemne kapitały. Drugie zabezpieczenie to jest wpis do hipoteki. Nadal trwają negocjacje. Tutaj się nam na razie nic więcej nie udało uzyskać. Jesteśmy w toku rozmów.

Teraz jeżeli chodzi o pracę bieżącą szpitala. Poziom wykonań umów sieciowych w tej chwili wynosi 73% wykonania tego, które było zaplanowane, czyli ze 100% wykonaliśmy 73%, pomimo



pandemii. Z takich nadwykonań mamy w tej chwili niezapłacone a wykonane endoprotezy, czyli plastyki stawów na kwotę 800.000zł i porody na 100.000zł. Jesteśmy optymistami, gdyż pierwsza transza zarówno za porody jak i endoprotezy przyszła. Więc myślę, że te pieniądze również otrzymamy. Jest dużo pytań co do oddziału Covidowego. Sytuacja za październik - w tej chwili ten oddział został rozliczony. Koszt funkcjonowania tego oddziału to znaczy zwrot z NFZ-tu, jaki otrzymaliśmy za funkcjonowanie tego oddziału to jest 680.000zł. Przy czym było hospitalizowanych 87 pacjentów. No i są to duże pieniądze jak widać. Muszę powiedzieć, że funkcjonowanie tego oddziału powoduje duże wydatki. Takie dane mamy. Zobaczymy jak podsumujemy na koniec roku, gdyż będzie wtedy więcej pacjentów. Będzie można bardziej statystycznie ocenić wynik finansowy tego oddziału. Z nowych świadczeń jakie pozyskaliśmy to jak wszyscy zresztą wiedzą z telewizji i z informacji były kłopoty z transportem sanitarnym tak zwanym Covidowym. Tutaj porozumieliśmy się z Narodowym Funduszem Zdrowia. Wdrożyliśmy około 3-4 tygodnie temu karetkę Covidową, która jest refundowana i w tej chwili ta karetka pracuje. Dodatkowo niestety musiałem zakupić nowy pojazd, gdyż te pojazdy, którymi dysponowałem to sytuacja wygląda tak. Dysponuje jedną nową karetką i tu należy rozróżnić świadczenia, które świadczy karetka Covidowa od zwykłego transportu między szpitalami. Nie mogę tego świadczyć jedną karetką, gdyż czas dekontaminacji takiej karetki to jest około dwóch godzin. W tej chwili to wykonują żołnierze wojska obrony terytorialnej. Jest specjalnie wydzielone miejsce. Przygotowanie i dekontaminacja takich karetek trwa. W związku z tym to muszą być dwa pojazdy i dwa zespoły wyjazdowe. Ale dzięki temu odnieśliśmy, że tak powiem taki sukces, iż nasz szpital uniezależnił się troszeczkę od podwykonawców i możemy „spać spokojnie” jeżeli potrzebujemy transportu sanitarnego. Tu wiele osób z tego skorzystało. Ja się bardzo z tego cieszę, że udało się to nam zorganizować. Również mamy podpisaną umowę na testy antygenowe, które wykonujemy u pacjentów. Są to również testy refundowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia. My podjęliśmy to wyzwanie i wykonujemy te testy antygenowe na terenie szpitala. Są to testy drugiego stopnia. Czyli te najbardziej wiarygodne w tej chwili po PCR. Przygotowujemy się obecnie do realizacji procesu szczepień przeciwko SARS. Wczoraj wpłynęło zapytanie z NFZ-tu i przekazaliśmy informację. Chciałbym, żeby taki punkt o dużej, że tak powiem przepustowości powstał w szpitalu, gdyż jest to szpital samorządu i to jest obowiązkiem szpitala, abyśmy ten punkt szczepień stworzyli na jak największą skalę i żeby mógł więcej osób zaszczepić w jak najkrótszym czasie. To teraz jeszcze Proszę Państwa co do sprzętu. Prowadziłem rozmowę ze Starostwem i z Zarządem i dostałem taką informację, że jest szansa, że dostaniemy dotacje. Powiem tak szpital w tej chwili to co planowaliśmy kupić i rozbudować działalność szpitala poszło w Covid. Dzięki temu, że dostanę, może dostanę od Państwa dotacje to będę mógł dokupić sprzęt, który w tej chwili jest mi niezbędny do realizowania usług medycznych. Proszę Państwa, żeby poprawić efektywność, czyli większe przychody dla szpitala a jednocześnie przy mniejszej liczbie pacjentów, bo już ilością pacjentów jest ciężko nadrobić, gdyż w godzinę lekarz nie jest w stanie zbadać 50 pacjentów. Musimy zacząć wykonywać profesjonalną diagnostykę. Tutaj niezbędny jest aparat USG w położnictwie. Wszyscy wiedzą jaka jest w tej chwili dyskusja o przerywaniu ciąży. Tutaj chcielibyśmy wprowadzić badania prenatalne. Zgłaszają się do nas młode lekarki z Warszawy, które uzyskały tytuł specjalisty, więc będzie miał kto na tym pracować. Chciałbym, żeby poradnia ginekologiczno-położnicza była w Sochaczewie z prawdziwego zdarzenia, aby pacjentki nie musiały jeździć do Warszawy. Jest taka szansa, więc uważam, że to wyzwanie należy podjąć. Drugą rzeczą jest aparat USG tak zwany klasyczny z kardiologią. Jest mi on niezbędny do



obniżenia kosztów jak i poprawy jakości funkcjonowanie oddziału wewnętrzno-kardiologicznego, gdyż przewożenie pacjentów w ciężkim stanie na dół na badanie nie jest najlepszym pomysłem. Mam młodych lekarzy na internie, głównie rezydentów. Są to ludzie, którzy są ambitni, chcą się uczyć. Uważam, że trzeba im dofinansować szkolenie i dać im ten aparat na dyżurach, żeby te badania były dostępne w tym momencie, kiedy pacjent najbardziej tego potrzebuje. Aby to stworzyć muszę zakupić ten aparat. W tej chwili to byłby bardzo potrzebny ze względu na diagnostykę zapaleń płuc. I taka rzecz, która się stała w ostatnich dniach psuje mi się aparat do ostrej dializy na oddziale intensywnej terapii, który też muszę dokupić. Jest to koszt około 100.000zł. Jest on niezbędny, żeby intensywna terapia pracowała zgodnie z wymogami NFZ-tu i zgodnie z nowoczesną medycyną. Tą czwartą rzeczą, którą chcemy zainwestować to jest właśnie sprzęt do poradni urologicznej, ginekologicznej i bloku operacyjnego. Tego, co nam się nie udało już dopisać do tego programu pomocowego, który dostaniemy z rezerwy, jest to sprzęt endoskopowy. Tutaj Szpital w Sochaczewie porozumiał się z dwoma urologami, którzy chcą pracować w naszej poradni. Wyrażają taką chęć, tylko proszą o sprzęt. Będzie to diagnostyka na początek chorób, głównie rozpoczniemy od pęcherza moczowego od diagnostyki kamicy. Docelowo chcielibyśmy również poszerzyć to o zabiegi operacyjne w zakresie urologii w ramach oddziału chirurgii. Tutaj mam bardzo dobry oddział ortopedii, który jest rozbudowany, ale potrzebuję jeszcze drugiego oddziału zabiegowego, żeby poprawić sytuację szpitala i aby ten szpital stawał się coraz bardziej specjalistyczny a jednocześnie konkurencyjny dla innych jednostek. Doinwestowanie poradni spowoduje wzrost przychodów z porad świadczonych w poradni zarówno ginekologicznej jak i urologicznej. Sytuacja kadrowa proszę Państwa. W tej chwili rozpoczął się kryzys zachorowań wśród personelu lekarskiego. Na Oddziale Wewnętrznym borykamy się od paru dni, bo lekarze jak ludzie zaczynają chorować. Mamy problemy kadrowe. Tydzień temu zażegnaliśmy duże problemy kadrowe na oddziale ratunkowym. Udało nam się ten okres izolacji lekarzy przeżyć zastępując ich innymi. W tej chwili mam problem z Interną. Powiem tak. Jest on ustabilizowany, ale cały czas boję się, że może dojść do sytuacji naprawdę kryzysowej. Wczoraj, żeby nie spać spokojnie wybuchł mi problem z oddziałem intensywnej terapii. Musiałem zredukować dyżurnego do jednego dyżurnego, gdyż wśród anestezjologów również zachorowali na Covid. Z naszych doświadczeń, te zachorowania są już coraz bardziej poważne i odbijają się na zdrowiu mojego personelu. Proszę Państwa są problemy nie ukrywam tego, na razie sobie radzimy. Jakoś dryfujemy i postaramy się przebrnąć ten problem, ale nie wiem i nie obiecuję, co się będzie działo. Nie zwracałem się jeszcze o pomoc do Wojewody. Przeanalizujemy dzisiaj jeszcze raz sytuację kadrową. Zobaczmy czy nam się uda przeżyć, jak nie, to będziemy się zwracać do Wojewody o pomoc. Pacjentów jest sporo w naszym szpitalu. Wyćwiczyliśmy pewne procedury i z leczeniem Covidu sobie radzimy. Od wczoraj, przedwczoraj mam problemy z tak zwanymi pacjentami internistycznymi imiennymi, gdyż to, że zajęliśmy miejsce zaangażowaliśmy personel w leczenie Covidu odsłoniła mi się druga flanka, czyli ludzie, którzy nie mają Covidu. Z tymi pacjentami mam problem. Mam problem, żeby im zapewnić prawidłową opiekę. Tutaj dzięki pomocy internistów jakoś to się jeszcze udaje. Ale chciałem Państwu zasygnalizować jaka jest sytuacja. Po prostu ja ludzi nie jestem w stanie rozdzielić. A problemów jest coraz więcej, coraz więcej jest powikłań pocovidowych. Zresztą chyba każdy się z tym zetknął. Przypadki są naprawdę w porównaniu z wiosną to były chyba żadne, to co się dzieje w tej chwili. Są to powikłania późne, które powodują duże zagrożenie dla życia i wymagają zaangażowania, dużych sił i środków. Z takich rzeczy zabezpieczających to kończymy wylewać stopę tu się słyszy o tlenie, stopę pod



dodatkowy zbiornik tlenu. To urządzenie do magazynowania tlenu i rozprężania, które posiadamy, bo mamy bardzo fajny zbiornik 13 tonowy. Proszę Państwa zużywalimy 400 kg tlenu na tydzień, w tej chwili zużywamy powyżej 1000kg. Czyli starcza on na około 5 dni. Ale problem mamy z urządzeniem rozprężającym, czyli tam, gdzie się ten tlen ciekły rozpręża ogrzewa, gdyż to urządzenie jest zbyt małe. Czyli ten kaloryferek jest zbyt mały. Będę musiał dostać dotację od województwa, żeby rozbudować tę instalację tlenową. Pobór gazów jest coraz większy w szpitalu, musimy to zrobić, dlatego jest wylana pierwsza ława dodatkowa na dodatkowy zbiornik, dodatkowy rozprężacz. Musimy poczekać aż ona wyschnie. Jednocześnie będę się starał o dotację od Wojewody na postawienie tego dodatkowego zbiornika tlenu. To co mi się w tej chwili nasunęło z takich rzeczy, które się dzieją w tej chwili, ale największym zagrożeniem mówię jest brak personelu. Mamy to szczęście, że te zachorowania występują pojedynczo, codziennie, więc kiedyś ci ludzie zaczną mi wracać. Bo najbardziej się boimy, że „wybuchnie” pięciu czy sześciu lekarzy jednocześnie na jednym oddziale. Wtedy zostają i tu już nie chodzi o nich, ale zostają pacjenci bez opieki, bo to trudno w takiej dobie medycyny. Powiem wprost my jako pediatrizy się szykujemy do przejść internistycznych, nawet dawaliśmy takie propozycje. Tylko nie ma takich 20 latków. Coraz są starsi trochę nie mamy odwagi się tego podjąć. Za to po prostu specjalistę z jednego stołka na drugi nie przesadzę. Ortopedy nie dam, bo może by stworzył większe zagrożenie. No jest jak jest, ale po prostu trzeba sobie radzić. Dzisiaj się spóźniłem, bo była konferencja prasowa. Konferencja była z Panem Wojewodą i dyrektorami. Wojewoda jasno mówi. Jest sytuacja jaka jest, po prostu jest pandemia. Trzeba sobie radzić. I troszeczkę wyrozumiałości na naszą pracę. Jakoś sobie radzimy. Z rzeczy optymistycznych. Informatyzacja szpitala proszę Państwa postępuje pomimo pandemii. Mamy firmę. Niedługo szykujemy pewne zaskoczenie dla pacjentów. Jak nam się uda uruchomić to się pochwalimy, jak to działa. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski odpowiedział, dziękuję bardzo. Proszę Państwa otwieram dyskusję, Czy są pytania do Pana dyrektora. Bardzo proszę. Czy Radni mają jakieś pytania?

Przewodniczący powiedział, Pan Jerzy Żelichowski bardzo proszę.

Radny J. Żelichowski powiedział, „Dzień dobry Panie dyrektorze, Szanowni Państwo. Z sympatią słuchałem wypowiedzi Pana dyrektora, bo wyobrażam sobie jak trudną w tej chwili sytuację macie na co dzień. Jak bardzo zatroskani i zmartwieni są mieszkańcy, którzy z jednej strony obawiają się tego Covidu, ale z drugiej boją się też, że przyjdzie im po prostu doświadczać tych trudnych momentów, gdzie wszystkie w tej chwili szpitale po prostu robią co mogą. Ta sytuacja zresztą jak sam Pan to powiedział, lekarze nie są ze stali. Są tak samo ludźmi tak samo są narażeni jak każdy z nas. Natomiast bardzo pozytywnie odebrałem Pana wypowiedź na wstępie, bo ciągle w uszach mam wypowiedź Pani Gonty, gdzieś tam z wiosny. Kiedy jak Zarząd podejmował decyzję o zwolnieniu poprzedniego dyrektora to padła informacja, że Pan dyrektor po prostu w błąd wprowadził Zarząd Powiatu, bo zadłużenie szpitala jest już tam na kwotę około 6.000.000zł prognozowane. Jak dzisiaj usłyszałem jaka jest sytuacja to pod nieobecność owego dyrektora jednak jakoś udało się kadrze i Panu, który go zastępował tę sytuację troszeczkę w tym momencie wziąć w karby i spowodować, że dzisiaj nie ma już tak trudno jak to miało być, jak się zapowiadało. Ale chciałbym słysząc o tych sprzętowych kwestiach i trudnościach, które mimo



wielkich wysiłków kadry jednak powodują, że nie do końca możecie skutecznie pomagać. Jeszcze raz zaapelować do Zarządu co czynicie konsekwentnie od jesieni 2018 roku. Niech ludzie na czele z Panem Wicestarostą, któremu uśmiech nie schodzi z twarzy naprawdę spoważnieją i przeznaczą wszystkie pieniądze jakie w tej chwili nie na rozbiórki jakies tam, marne tematy, które sobie w zadaniach wpisali. Niech skierują wszystkie środki na wsparcie szpitala. W tym momencie to nie powinno być tak, że tam się gdzieś ludzie zaczną gromadzić jakies zrzutki robić, wspierać szpital, tylko wszystkie inwestycyjne i remontowe kwestie powinien wziąć w tym momencie na barki powiat, bo to jest szczególny moment. A szpital niech te swoje środki, którymi dysponuje z NFZ-tu niech przeznacza już nie na takie rzeczy pozamedyczne a skoncentruje cały strumień tych środków na kwestie medyczne. Mam nadzieję, że do Pana Wicestarosty to dotarło, co powiedziałem i ten uśmiech jego sympatyczny prawda, taki mnie się tak kojarzy z pewnym sympatycznym. Ale zostawię to na tę chwilę. I żeby Pan dyrektor mógł właśnie z taką satysfakcją z tego spotkania z nami dzisiaj wyjść. To dajcie Państwo taki sygnał, że trzeba ten szpital wesprzeć. To taki mój apel na ten chwilę. Dziękuję”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski odpowiedział, „dziękuję bardzo. Ja mam apel do Pana Wicestarosty niech na chwilę wyłączy kamerę by nie drażnić Radnych. A do Pana dyrektora mam od razu takie pytanie. Czy my jakieś pieniądze wydajemy na sprawy nie medyczne?”

Dyrektor R. Skowronek odpowiedział, nie. W tej chwili wydatki w szpitalu są scentralizowane. Wszystko idzie na sprawy medyczne.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski odpowiedział, „no właśnie to chyba jasne jest, że w szpitalu wydajemy na sprawy medyczne.”

Dyrektor R. Skowronek odpowiedział, „Od kwietnia cały wysiłek idzie tylko i wyłącznie na leczenie i te rzeczy. No zresztą zawsze szpital tak wydawał, bo nie jest wstanie wydawać na inne rzeczy, bo nie ma tych pieniędzy proszę Państwa. W tej chwili w szpitalu zaryzykowaliśmy. Ten wynik finansowy to jest to tak, że cały personel szpitala zaryzykował i pomimo Covidu rozdzieliliśmy dwie rzeczy. Wprowadziliśmy leczenie pacjentów Covidowych i jednocześnie oddziały wszystkie pracowały normalnie. Przyjmowały wszystkich pacjentów jakich mieliśmy możliwość przyjęcia. Uważam, iż z tego zrobił się ten wynik dodatni. Można powiedzieć od ortopedii, która zawsze przynosiła, od tego ryzyka, które podjąłem uruchamiając dodatkowe piętro ortopedii zwiększając obrót, zwiększając liczbę zabiegów. Ryzykowaliśmy pomimo to, że wszyscy widzieli ten straszny film, jakie są u nas zaniedbania. Nie mieliśmy zakażeń na oddziale ortopedii i na oddziale chirurgii wśród pacjentów nie było. Te zabiegi przebiegały normalnie, a więc ta „druga noga”, którą w niektórych szpitalach wyłączono na czas pandemii spowodowała to, że mamy zadłużenie, ale nie jest ono tak duże. W Polsce 95% szpitali ma taki wynik finansowy. Nas z kadrą zarządzającą tego szpitala to nie interesuje, my chcemy być powyżej tych 95%. Takie mamy założenia, chcemy być wśród tych lepszych, którzy wyjdą daj Boże z dodatnim wynikiem finansowym. Na razie nie chcę nic mówić. Zobaczymy, jak będzie Fundusz płacił. To nam się udało. Ale powiem, że nawet nie chodzi nam o te pieniądze. Tylu pacjentów, ile my zoperowaliśmy, którym pomogliśmy z innymi schorzeniami pomimo Covidu, to uważam i myślę, że będzie mojej kadrze policzone na plus. Tutaj to samo mówię z poradniami. Chcę ruszyć



z poradniami, bo nie ma przerwy w chorobach onkologicznych, nie ma przerwy w złamaniach, w pęcherzykach, wyrostkach. Coraz więcej się zdarza pomimo to, że przyjeżdżają osoby z Covidem duszące się, równocześnie w nocy na SOR są dwa zawały, które jadą na kardiologię inwazyjną. Jeżeli my nie będziemy pracować dwutorowo to ktoś będzie umierał, a do tego nie możemy dopuścić. Jest to duży wysiłek i nie tylko jest Covid proszę Państwa. My zaryzykowaliśmy i oby nam się to opłaciło. Uważam, że to będzie bardzo duży sukces personelu, nie żadnego dyrektora tylko tych ludzi, którzy tam pracują. Bardzo duży sukces. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierkowski odpowiedział, dziękując.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierkowski udzielił głosu **Staroście J. Goncie**.

Starosta J. Gonta powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Chciałam się jeszcze tutaj odnieść do słów Pana Jerzego Żelichowskiego. Otóż chciałam przypomnieć, że od 2014 roku, kiedy jestem Starostą i kiedy jest praktycznie ten sam Zarząd to Szpital dopiero zaczął otrzymywać pomoc i to dużą pomoc. W poprzedniej kadencji, gdzie Przewodniczącym Komisji Zdrowia był Pan Jerzy Żelichowski nie zauważyłam, żeby pomoc do szpitala płynęła. I bardzo słusznie zauważył tutaj Pan dyrektor, że kwestie sprzętowe infrastruktury i inwestycji w szpitalu to są zaniedbania z bardzo wielu lat. Dlatego też widzicie Państwo wszyscy, że powiat stara się w miarę możliwości jak największej pomocy inwestycyjnej kierować do szpitala. Teraz jesteśmy na etapie analizowania. Chociaż trudny to będzie rok, bo Covid powoduje znaczne zmniejszenie wpływów do Powiatu. Analizujemy wszelkie wydatki, które uznajemy, że możemy przesunąć w czasie, że możemy z nich zrezygnować i na pewno w odpowiedzi na tę prośbę Pana dyrektora będziemy starali się ten sprzęt pomóc pozyskać. Także ja Panie dyrektorze na Pana ręce podsumowując już dziękuję za przybycie, dziękuję za informacje i proszę w naszym imieniu całej Rady podziękować personelowi za to, że w tej trudnej sytuacji mimo wszystko pacjenci są zaopiekowani i szpital działa. Chcę życzyć sił i wytrwałości wszystkim, a kiedyś to minie i będziemy mogli cieszyć się, że uratowaliśmy nie jedno życie mimo trudnych warunków. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierkowski udzielił głosu Radnej Agnieszce Ptaszkiewicz mówiąc, bardzo proszę.

Radna A. Ptaszkiewicz powiedziała, „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, Panie dyrektorze dzień dobry. Ja chciałam zapytać o rzecz taką. Apelował Pan, prosił Pan samorządy gmin poszczególnych naszego powiatu o pomoc w zakupie sprzętu. Wiem, że gmina Teresin podjęła uchwałę o zakupie sprzętu takowego. Nie wiem jak inne samorządy. Czy w tej sytuacji olbrzymich potrzeb sprzętowych, które ma szpital, czy ta Pana prośba poprzednia jest aktualna, czy jednak może gdyby samorządy zdecydował się pomóc to mogłyby w jakimś tam zakresie dofinansować właśnie zakup tych urządzeń, o których Pan mówił, które są w tej chwili najpotrzebniejsze nie tylko walce z Covidem, ale w codziennej bieżącej pracy, takiej która umożliwi szpitalowi normalną działalność”.

Dyrektor R. Skowronek powiedział, „Pani Agnieszko powiem tak. My rozmawialiśmy, bo Gminy się zaangażowały, zaangażowało się miasto. Zaangażowała się gmina Teresin i jeszcze jedna



gmina. Ojejku, żebym się nie pomylił. Ogłosimy to. Powiem ciężko mi wie Pani, to jest tak, jak ja bym wróżył z fusów. W tej chwili to urządzenia Airvo są niezbędne na internie. Jeżeli te wszystkie osoby, gminy, że tak powiem i darczyńcy my to zbierzemy to będę posiadał 8 urządzeń Airvo. Jest to w tej chwili bardzo konieczne. Nie chcę już siać zamętu, gdyż te urządzenia mogą otrzymać po dwóch tygodniach od producenta. Tamte rzeczy są nam niezbędne, ale tutaj mam chwilę oddechu. Jeżeli one ruszą od 1 stycznia będę bardzo zadowolony. W tej chwili już te Gminy podjęły i my to potrzebujemy, gdyż wie Pani urządzenie Airvo pracuje. Niektóre, które dostaliśmy, zakupiliśmy z dotacji chyba od powiatu, żebym nie skłamał, to już myślę, że za miesiąc będzie ono zużyte. To jest ta obawa, bo ono pracuje non-stop. A tych pacjentów, którzy wymagają wsparcia oddechowego pomimo to, że wszyscy mogą mówić, że nie są już zakaźni potrzebują leczenia właśnie tymi urządzeniami. Naprawdę nie jestem aż tak dobrym ekspertem, żebym mógł powiedzieć, że tych urządzeń ja już nie chcę. Więc wolę je mieć, bo one będą służyć później leczeniu zapaleń płuc i naprawdę one są w tej chwili potrzebne właśnie w tych dniach”.

Radna A. Ptaszkiewicz powiedziała, „rozumiem, dziękuję. Jeszcze jedno pytanie, jeśli mogłabym zadać. Z doniesień medialnych wiemy, że w szpitalu pomagają żołnierze. W jakim zakresie ta pomoc jest świadczona? Czy może Pan odpowiedzieć? Czy to są administracyjne rzeczy, logistyczne?”

Dyrektor R. Skowronek odpowiedział, „żołnierze pomagają tam, gdzie potrafią i gdzie mogą. Przede wszystkim prowadzą nam logistykę. Raportują stan łóżek, gdzie był taki krzyk w tej Rzeczypospolitej, że tragedia. Uważam, że odciążyli nasze kadry medyczne, bo przedtem na dyżurach w nocy musiały to wykonywać pielęgniarki dzwoniąc, informując. W tej chwili oni mają służbę całą dobę. Raportują to i jest to duże odciążenie dla personelu. Poza tym stoją na pierwszej linii tak zwanych osób triażowanych. Czyli jak Pani się zgłosi na SOR będzie Pani miała kontakt w pierwszej kolejności z żołnierzem wojsk terytorialnych, który Pani zmierzy temperaturę i zapyta. Czyli odciąży personel medyczny od tych czynności. Mogą wtedy pozostać z tymi pacjentami w cięższym stanie, gdyż on wchodzi i melduje jaka sytuacja jest na zewnątrz, co się dzieje, kto się zgłosił. Poza tym pomagają w transporcie chorych. No i oczywiście punkt Drive tutaj obsługują. Transportują próbki do Grodziska. Więc ich praca jest nam po prostu niezbędna. W tej chwili się przyzwyczailiśmy, są oni jak nasi pracownicy. Personel się z nimi zżył. Mogę powiedzieć, że też korzystają z naszej pomocy medycznej więc... Ale nie mają Covida.”

Radna A. Ptaszkiewicz odpowiedziała, bardzo dziękuję.

Przewodniczący Rady Powiatu powiedział, „dziękuję bardzo. Więcej osób nie widzę. Panie dyrektorze, ja tylko chciałbym zadać jedno pytanie. Wiadomo, że oddział Covidowy, oddział wewnętrzny jest osobno. Tu Pan poruszał tyle tematów lekarzy. A jak jest z pielęgniarkami z paniami do obsługi, sanitariuszami? Przede wszystkim interesuje mnie wynagrodzenie. Czyli jakiegokolwiek jest dodatkowe wynagrodzenie ze względu na Covid w naszym szpitalu?”

Dyrektor R. Skowronek powiedział, „to znaczy tak. Poruszałem akurat teraz lekarzy, bo w grupie zawodowej lekarzy rozpoczął mi się Covid. Wcześniej miałem go wśród pielęgniarek. Powiem wprost, Panie się uodporniły. Więc zeszyły z tej pierwszej linii zainteresowania, głównej obsady



stanowisk. Jeżeli chodzi o słynny dodatek Covidowy to tak, jak powiedział Pan Minister należy on się pracownikom medycznym. Na to ja wpływu nie mam. Podpisałem umowę z NFZ-tem i myślę, że w najbliższych dniach zostanie wypłacony za październik, gdzie przysługuje 50%. Interpretacja ustawy jest dość „taka miękka”. My wysłaliśmy listy pracowników. Listy zostały zaakceptowane i teraz jak cała administracja. Nie będę wypłacał. Powiem Państwu tak. To jest dodatek w wysokości około 500.000zł. Ja takiej kasy nie mam, żebym wypłacił przed otrzymaniem tych pieniędzy z NFZ-tu. Muszę dostać pieniądze z NFZ-tu wtedy wypłacę, bo 500.000zł na koncie nie mam. Dotyczył on będzie pracowników medycznych. Personel pomocniczy nie jest objęty tą ustawą. Ustawodawca tak się zachował jak się zachował. Nie mam na to wpływu. Ze swojej strony co mogę powiedzieć. Rozmawiałem z pomocniczym personelem mam pewne z nimi ustalenia. Chciałbym dokończyć najpierw kwestie wypłat dla personelu medycznego. Tutaj obiecałem, że wyrównam personelowi. Spróbuję coś dołożyć z tego, co mi zostanie. Przed wszystkim proszę Państwa od 5 października jestem drugim stopniem Covidowym. Pewne pieniądze wpłynęły do szpitala, ale tak namacalnie one jeszcze nie wpłynęły. Jeszcze nie policzyłem kosztów. Ile mi zostało, czy coś mi zostanie w ogóle. Chciałbym, żeby chociaż te 2 miesiące wpłynęły, wtedy będę mógł powiedzieć, ile kosztował mnie Covid i osobom, które pracowały muszą to głośno powiedzieć, personelowi pomocniczemu, który pracował przy Covidzie. W tej chwili nawet personel medyczny, który nie pracował przy Covidzie upomina się o dodatek. Nie, jest jasno powiedziane, ta osoba personelu medycznego, która udzielała się przy świadczeniu usług pacjentom z Covidem. Taka jest interpretacja od listopada. Tymi słowami, to było dzisiaj powtórzone przez prezesa NFZ i tą wykładnią prawną tutaj muszę się kierować, gdyż wydając pieniądze społeczne niezgodnie z wykładnią prawną będę musiał zwrócić, a nie będę miał z czego”.

Przewodniczący Rady Powiatu udzielił głosu Radnemu Robertowi Gajdzie, bardzo proszę.

Radny R. Gajda powiedział, „Dzień dobry Panie dyrektorze. Na wstępie dziękuję za przekazane informacje i gratuluję pozyskania kolejnej karetki. Mam takie pytanie do Pana dyrektora. Czy w związku z zaistniałą sytuacją tej pandemii koronawirusa miały miejsce z obecnej kadry czy były jakieś zwolnienia? Czy lekarze, pielęgniarki, personel zrezygnował z pracy? Bo tak mnie ciekawi ta kwestia. Wiem, że dodatkowe osoby zgłaszały się do pomocy i wolontariat. Jak to wyglądało w kontekście zatrudnienia nowych osób, a ile i czy były w ogóle przypadki zwolnienia starszych z obecnej kadry? Czy też personel sam się zwalniał? Może Pan mi to jakoś tak pokrótce wytłumaczyć. Dziękuję bardzo”.

Dyrektor R. Skowronek powiedział, „już tłumaczę, na ile umiem to Panu wytłumaczę. Były różne proszę Pana zachowania pracowników. Nie chciałbym tego jakoś komentować, ja ich rozumiem. Na początku powiem na wiosnę był bardzo duży strach wśród osób. Zresztą jak wśród nas wszystkich. Tak. Ja personel w pełni rozumiem. Były osoby, które się bały. I to jest ludzkie. Powiem tak idiota się nie boi. O czym tu Panie Radny rozmawiamy. W tej chwili mój personel okrzepł i radzi sobie z tą pandemią. Z przyczyn z tego, że ktoś czegoś nie robił przy Covidzie, nie, nie było chyba zwolnień. Raczej to już w tej chwili proszę Państwa to są. To może nie jest tak, że to jest konflikt dyrektora z pracownikiem, bo to trzeba postrzegać inaczej. Powiem Panu, że ja się też boję, tak. Każdy różnie reaguje na sytuacje stresową. Nawet powiem Panu jak byłem, jak wchodziłem na SOR i widzę przywożonych pacjentów, a mieliśmy taki okres, że te karetki non-stop przywoziły



i naprawdę tam się tylko chciało wziąć i położyć wypowiedzenie i wyjść stamtąd. Ci ludzie byli w permanentnym stresie. Jakby oni mi to zrobili to ja bym to uznał i niech sobie idą odpocząć 2-3 dni, bo zwariują. Więc tego nie można w ten sposób postrzegać. Ja tych ludzi cenię, nie każdy ma charakter. Nie każdy mógłby walczyć na Westerplatte. Nie każdy ma takie nerwy. To są wszystko odruchy ludzkie. To był stres, który był niespotykany i jest niespotykany. Jeżeli Pan widzi, że umierają młodzi ludzie i wywiad jego choroby jest pięciodniowy. Wczoraj byłem w mojej miejscowości, gdzie mieszkam i od koleżanki się dowiedziałem, że zmarł człowiek, który miał 34 lata w ciągu pięciu dni od pierwszych objawów. Więc i u nas też takie sytuacje są. Więc naprawdę to lepiej, to jest ciężki kawałek chleba. Ja tych ludzi rozumiem, mają rodziny, niektórzy są starsi, niektórzy są po nowotworach. Jest ciężko. W tej chwili personel naprawdę okrzepł, jest bardziej odważny. Powiem tak. Zachorował mi jeden doktor dzisiaj zachorował mi drugi doktor. I ich choroby bardzo źle działają na cały personel, gdyż poprzednio jakoś te choroby były przechodzone, że każdy tego nie postrzegał tak osobiście. Pielęgniarki przeszły to praktycznie bez takiego stanu zagrożenia. Były dwa, trzy cięższe przypadki. Tutaj u lekarzy mam niestety te pesele wyższe i obciążenia. Oni przechodzą to bardzo ciężko. Zresztą, jakby Pan siedział na tej sali, jakby jednego z nas taki los spotkał, to źle to wpływa na resztę, ale staram się dbać o pracowników. Co mogę to robię. Mają jasne dyrektywy wydane. Jeżeli chodzi o opiekę nad moim personelem. Po to była też ta druga karetka ściągnięta, żeby nie miał dramatu w Sochaczewie, że nie mam, bo dzisiaj też były dyskusje takie w Radomiu, że nie ma karetek, żeby przewieźć pacjenta. Dlatego osobiście pojechałem do Kielc. Kupiłem karetkę używaną, bo jest potrzebna. Nie można dopuścić do sytuacji, że jak będę musiał kogoś ratować stąd, że ja nie mam po prostu karetki. Dziękuję bardzo”.

Radny R. Gajda powiedział, „dziękuję bardzo Panie dyrektorze. „Życzę dalej wytrwałości wszystkim pracownikom i dużo zdrowia”.

Przewodniczący Rady Powiatu powiedział, „widzę, że już nie ma więcej pytań. Panie dyrektorze na Pana ręce wszystkiego dobrego, wytrwałości, mocy ducha. Niech Pan Bóg wam błogosławi. Wy jesteście na pierwszej linii. Dla całego personelu, dla pań pielęgniarek dla obsługi, dla lekarzy wszystkiego dobrego niech Pan przyjmie od Rady”.

Dyrektor R. Skowronek odpowiedział, dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Powiatu powiedział „a myślę, że będziemy się rozwijać coraz lepiej i starać się.”

Dyrektor R. Skowronek odpowiedział, „ja też tak myślę, że szpital jest fajny i naprawdę go można rozwijać i możemy tutaj na okolice promieniować.”

Przewodniczący Rady Powiatu powiedział, „także wszystkiego dobrego. Dziękuję bardzo. Także temat zakończyliśmy. Dowiedzieliśmy się szczerą prawdę, co dzieje się w naszym szpitalu.”



Ad. pkt 5c) Podjęcie uchwały w sprawie powołania komisji konkursowej dla przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej Szpitala Powiatowego w Sochaczewie

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „teraz Panie i Panowie Radni przejdziemy do punktu następnego. Punkt 5c) Powołanie komisji konkursowej dla przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora samodzielnego publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej Szpitala Powiatowego w Sochaczewie. Bardzo proszę Pan Sekretarz Michał Orzeszek.”

Sekretarz Michał Orzeszek powiedział, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Zarząd Powiatu przedstawił Państwu projekt uchwały w sprawie powołania komisji konkursowej w celu przeprowadzenia postępowania na wybór nowego dyrektora Szpitala Powiatowego w Sochaczewie. Skład komisji ze strony podmiotu tworzącego to jest Pani Anna Pawłowska, Monika Wideńska, Michał Orzeszek, Andrzej Wojdas. Jeżeli chodzi o przedstawiciela Rady Społecznej ZOZ jest to Pani Iwona Dutkiewicz. Powołanie komisji konkursowej tak naprawdę w tym momencie rozpoczyna procedurę konkursową, gdzie po pierwszych spotkaniach komisji konkursowej zostanie ogłoszony konkurs na dyrektora szpitala, którego celem jest wyłonienie nowego dyrektora. Dziękuję bardzo”.

Przewodniczący Rady Powiatu powiedział, Pan Jerzy Żelichowski bardzo proszę.

Radny J. Żelichowski powiedział, „mam pytanie Panie Przewodniczący. Dostaliśmy projekt uchwały, w którym miejsce dla przedstawiciela Rady Społecznej było wykropkowane. W tej chwili usłyszałem nazwisko. Czy można prosić o informację, kto to jest ta osoba?”

Przewodniczący Rady Powiatu odpowiedział, „to jest Pani, która uczestniczy w komisji właśnie przy szpitalu. Jest to pielęgniarka zatrudniona w Warszawie z tego, co wiem”.

Radny J. Żelichowski odpowiedział, „okej świetnie. Rozumiem, że jest osobą reprezentującą Radę Społeczną?”

Przewodniczący Rady Powiatu dodał, „Też brała i co do merytorycznych spraw, co do służby zdrowia jest kobieta merytoryczna”.

Radny J. Żelichowski odpowiedział, „jasne. Dziękuję bardzo za tę informację. Rozumiem, że Pani reprezentuje Radę Społeczną, tak?”

Przewodniczący Rady Powiatu dodał, „dosłownie, tak”

Radny J. Żelichowski odpowiedział, dziękuję.

Przewodniczący Rady Powiatu powiedział, dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie widzę przechodzimy do głosowania bardzo proszę.



Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski projekt uchwały w sprawie powołania komisji konkursowej dla przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej Szpitala Powiatowego w Sochaczewie poddał pod głosowanie:

W trakcie głosowania było obecnych 18 Radnych.

"Za" głosowało	17 Radnych
"Przeciw"	0 Radnych
"Wstrzymało się"	1 Radny

Uchwała w sprawie powołania komisji konkursowej dla przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej Szpitala Powiatowego w Sochaczewie została przyjęta 17 głosami „za”, 1 głosem „wstrzymującym się” przy braku głosów i „przeciw”.

Uchwała w sprawie powołania komisji konkursowej dla przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej Szpitala Powiatowego w Sochaczewie w załączeniu – Załącznik nr 12.

Imienny wykaz głosowania Radnych Rady Powiatu w Sochaczewie na XIX sesji Rady Powiatu w Sochaczewie w sprawie powołania komisji konkursowej dla przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej Szpitala Powiatowego w Sochaczewie w załączeniu – Załącznik Nr 13.

Ad. pkt 5d) Podjęcie uchwały w sprawie wyboru biegłego rewidenta dla przeprowadzenia badania sprawozdania finansowego ZOZ Szpitala Powiatowego w Sochaczewie za rok obrotowy 2020 i rok obrotowy 2021

Przewodniczący Rady Powiatu powiedział, „przechodzimy proszę Państwa do 5d) Wybór biegłego rewidenta dla przeprowadzenia badań sprawozdania finansowego dla Szpitala Powiatowego w Sochaczewie za rok obrotowy 2020 i rok obrotowy 2021.”

Przewodniczący Rady Powiatu udzielił głosu Sekretarzowi Powiatu M. Orzeszkowi.

Sekretarz Michał Orzeszek powiedział, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Zarząd Powiatu przedstawił Państwu projekt uchwały w sprawie wyboru biegłego rewidenta dla przeprowadzenia badania sprawozdania finansowego. Jak co roku podmiot leczniczy jakim jest Szpital Powiatowy w Sochaczewie ma obowiązek przedstawić sprawozdanie finansowe. Zanim będzie ono podlegało zatwierdzeniu musi zostać zbadane przez biegłego rewidenta. W toku zaproszenia do postępowania do składania pisemnych ofert na wykonanie tej usługi wpłynęło 7 ofert. Zarząd Powiatu dokonując wyboru firmy KTW audytor Sp. z o.o. kierował się kryterium największego i potwierdzonego doświadczenia w służbie zdrowia. Przy tym najkorzystniejszą cenowo ofertą spośród 7 ofert, jeżeli chodzi o koszt wykonania usługi firma, która jest wskazana



w projekcie uchwały zaproponowała kwotę 18.327zł. Firma ta dotychczas badała sprawozdania finansowe szpitala. Dziękuję bardzo”.

Przewodniczący Rady Powiatu przypomniał o pozytywnej opinii Komisji, która już była wcześniej wyrażona.

Przewodniczący Rady Powiatu otworzył dyskusję. Bardzo proszę, czy ktoś ma jakieś pytania co do tej sprawy?

Przewodniczący Rady Powiatu udzielił głosu Radnemu J. Żelichowskiemu.

Radny J. Żelichowski powiedział, „pamiętacie Państwo ostatnią sesję, kiedy Pan Przewodniczący nie mógł zamknąć już tej sesji skutecznie. Najpierw ją zamknął potem się jeszcze pojawiła informacja dotycząca właśnie kwestii, którą w tej chwili będziemy procedować. Państwo nie byli pewni czy, to będzie uchwała, czy to będzie informacja. Okazuje się, że dzisiaj to już wiemy, że w grę wchodzi uchwała i tę uchwałę mamy podejmować. Natomiast jak popatrzymy na projekt uchwały, który Państwo przygotowali to i tutaj właśnie chcę przejść na ten dokument i momencie zaraz się nim posługując zacytuję coś. W paragrafie pierwszym jest informacja, że dokonuje się wyboru biegłego rewidenta i wykonanie w paragrafie drugim powierza się Zarządowi Powiatu. Oczywiście w uzasadnieniu znalazła się informacja, że właśnie Zarząd przeanalizował 7 ofert i dokonał wyboru. Zgodnie z przepisami wyboru dokonuje Rada Powiatu, nie Zarząd Powiatu. Natomiast już 25 września ukazała się na stronie szpitala w Biuletynie Informacji Publicznej informacja o przeprowadzeniu właśnie procedury wyboru oferty na badanie sprawozdania finansowego. Co bardzo istotne z pewnością myślę, że i Rada Społeczna była o tym poinformowana i jestem troszkę zaskoczony, że Przewodniczący jako członek Rady Społecznej a Pani Starosta jako Przewodnicząca Rady Społecznej, no jakby wam to umknęło, bo w ogłoszeniu szpitala jest i tu cytuję. Informacja, która mówi, że *Rada Powiatu w Sochaczewie uchwałą dokonuje wyboru oferty i upoważnia dyrektora jednostki do podpisania umowy na okres dwóch lat z firmą audytorską wybraną do badania sprawozdania finansowego*. To jest zgodne z artykułem 66 ustawy o rachunkowości. Nie są to jakieś nowe kwestie. One w naszym przypadku po raz drugi mają miejsce. Pierwszy raz 2 lata temu podobna procedura była zastosowana. To był dopiero początek tej kadencji więc nie wszyscy Radni jeszcze być może mieli możliwość, jakby przyjrzeć się temu dokładniej. W tej chwili widać, że ten projekt, ja miałem możliwość popatrzeć, jak to rozwiązują samorządy powiatowe. Radnym jest przedstawiony wykaz wszystkich ofert, które zostały zaproponowane. Radni widzą wówczas, jaka jest merytoryka tego wyboru. W oparciu o te informacje dokonują wtedy tegoż wyboru, żeby nie robić tego na sesji to bardzo często zajmują się tym Komisję Budżetowe Rad Powiatu, które w swoich kompetencjach mogą mieć również i tę czynność. Natomiast w naszym przypadku tego wyboru dokonał Zarząd Powiatu”.

Przewodniczący Rady Powiatu wtrącił, „Panie Radny”.

Radny J. Żelichowski powiedział, „proszę pozwolić mi spokojnie skończyć tę wypowiedź. Panie Przewodniczący mogę, bo nie słyszę, bo tam ktoś próbuje równoległe ze mną mówić”.



Przewodniczący Rady Powiatu odpowiedział, „tak”.

Radny J. Żelichowski kontynuując powiedział, „okej. Więc w naszym przypadku tego wyboru dokonał Zarząd. Ja poprosiłem o protokół z posiedzenia Zarządu. Tam też nie znalazłem w protokole wyszczególnionych tych powiedzmy wszystkich ofert, żeby można było sobie na nie spojrzeć. Wygląda na to, że ja mam po prostu teraz przyjąć do wiadomości, że wybór został dokonany przez Zarząd Powiatu. A my mamy tylko podnieść ręce i jakby dać temu wyborowi zarządowemu prawda jakby uprawomocnienie. Natomiast nadal w tej uchwale to nie Zarząd ma wykonać tę uchwałę. Tę uchwałę zgodnie z ogłoszeniem ma wykonać, jest upoważniony do tego Pan dyrektor szpitala. Sugeruję, żeby ewentualnie rozważyć tego typu korekty, że Zarząd rekomenduje Radzie a nie dokonał wyboru. Natomiast tutaj jest to wszystko tak bardzo uproszczone i jeszcze Państwo będziecie mieli za złe, że ja to w ogóle podnoszę. To są elementarne rzeczy, które same się nasuwają, jak ktoś się temu głębiej przyjrzy. Dziękuję”.

Przewodniczący Rady Powiatu udzielił głosu Staroście Jolancie Gonta.

Starosta J. Gonta powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Zacznę od kwestii analizy tych ofert, które wpłynęły. Proszę Państwa, jeżeli oferty, które wpływają a one są zgodne z ogłoszeniem o naborze ofert to ktoś musi technicznie te oferty przeanalizować. W związku z tym, że dział finansowy Starostwa dysponuje odpowiednimi narzędziami, osobami, pracownikami. Pracownicy ci otrzymują te wszystkie oferty do szczegółowej analizy i sprawdzają w jaki sposób, czy spełnione są wymagania. Tak naprawdę główne kryterium to jest cena. My nie możemy sobie tych kryteriów zmieniać. Tak, żeby sobie teraz na przykład dywagować a może według takiego będziemy kryterium wybierać albo takiego. Więc technicznie zostało to wybrane na takiej zasadzie, że która z tych ofert spełniała najlepiej wymogi. Zarząd podjął decyzję na posiedzeniu Zarządu, że dla Zarządu najlepszą ofertą jest właśnie ta, która dzisiaj została Państwu przedstawiona. Procedura z tego, co wiem zawsze była taka. Może się mylę, ale tak to zawsze się odbywało. Jeżeli Rada powierza to wykonanie Zarządowi tę uchwałę, to jest też w mojej ocenie z punktu widzenia formalno-prawnego odpowiedni zapis. Bo to teraz z kolei Zarząd prześle informację oficjalną do szpitala, że Rada na posiedzeniu w dniu takim i takim dokonała wyboru tej a nie innej oferty. Więc nie wiem, co jest w tej procedurze takiego niezgodnego z przepisami. Co wymagałoby tutaj jakiś korekt. Bo powtarzam Państwu ogłoszenie o naborze ofert zawiera pewne wymogi. Teraz techniczną sprawą jest czy te wszystkie oferty spełniają te wymogi czy nie. Jeśli spełniają formalne wymogi to wybiera się ofertę, która ma najniższą cenę. Dziękuję”.

Przewodniczący Rady Powiatu odpowiedział, dziękuję bardzo.

Radny J. Żelichowski zapytał, „mogę ad vocem?”

Przewodniczący Rady Powiatu odpowiedział, „tak”.

Radny J. Żelichowski powiedział, „ja to wszystko rozumiem nie chcę komplikować sprawy, ale czy coś stało na przeszkodzie, żeby Radnych poinformować, pokazać im jakie oferty wpłynęły i z czego wynika sugestia, rekomendacja Zarządu Powiatu, bo to nie Zarząd wybiera a Rada



wybiera. Takie są przepisy. Czy ja mam w tym momencie się z Panią droczyć i Pani ma rację i ja mam rację tylko tak naprawdę to chodzi o tę uchwałę a nie o....”

Starosta J. Gonta wtrąciła, „ale Panie Radny w tej chwili Rada wybiera.”

Przewodniczący Rady Powiatu powiedział, „ale proszę Państwa, Panie Starosto. Ale jest jedna... Czy ja mogę teraz Panu przerwać Panie Radny?”

Radny J. Żelichowski powiedział, „tak bardzo proszę, oczywiście.”

Przewodniczący Rady Powiatu powiedział, „jest jedna sprawa merytoryczna. Przy zatwierdzeniu tej uchwały Rada wybierze biegłego rewidenta. Procedura jako organ założycielski szpitala, Zarząd jest do rządu wyłonił kandydata i przedłożył Radzie do zatwierdzenia. W poprzedniej sesji ten punkt, który był wprowadzony sprawozdanie z wyboru biegłego rewidenta, miał wejść w punkcie 9 jako informacja dla Radnych. Po prostu nie zdążył być odczytany, więc na końcu go odczytałem, żeby Radni mieli ten etap od sesji do sesji z pracy Zarządu. A teraz to już jest do zatwierdzenia, jest przedstawiona uchwała i dyskutujemy czy ten biegły rewident jest dobry czy zły. A nie procedury, bo procedura jak z kodeksu handlowego wynika, rada nadzorcza zatwierdza biegłego rewidenta dla spółki. Tak my jako organ założycielski, Rada Powiatu poprzez Zarząd zatwierdza biegłego rewidenta. To jest proste jak cep zbudowany 1000 lat temu. Proszę bardzo.”

Radny J. Żelichowski zapytał, „mogę kontynuować?”

Przewodniczący Rady Powiatu odpowiedział, „tak Panie Żelichowski”.

Radny J. Żelichowski powiedział, „Panie Przewodniczący dla Pana jest to proste jak cep natomiast literalnie rzecz biorąc, to Pan pewnie tego nie wie, ale jak Pan zamknął sesję i wypowiedział formułę zamykam XVIII sesję Rady Powiatu, to jakiegokolwiek późniejsze Pańskie informacje są po prostu towarzyskie informacje. Sesja już została zamknięta, nie było tej informacji. Dowody na to są w protokole, gdzie ewidentnie można sobie obejrzeć, jak wyglądała właśnie sesja i ta końcówka sesji. Ja nie wiem czy Pan mi już w tym momencie przerwał. Czy ja mogę kontynuować czy nie?”

Przewodniczący Rady Powiatu odpowiedział, „cały czas tylko merytorycznie, co do tej uchwały, czy jest zasadna czy niezasadna bardzo proszę.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „więc chyba przepisy wyraźnie mówią, że wybór jest kompetencją Rady Powiatu nie Zarządu Powiatu. Czy myśmy jako Rada Powiatu upoważniali do wyboru Zarząd Powiatu. Jeśli Zarząd Powiatu chce nam pomóc to nam nie podkłada uchwały, że dokonuje się wyboru, tylko rekomenduje Radzie Powiatu. A dodatkowo jeszcze w załączniku dostajemy te wszystkie oferty, z których wynika no tak wybrali, zasugerowali i rekomendują tą i w tym momencie Radni mają sprawę jasną dokonują wyboru zgodnie z przepisami. Natomiast w tym momencie Państwo instrumentalnie traktujecie Radę i ja mam prawo na to zwrócić uwagę. Dziękuję”.



Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „pewnie Pan ma, Pan może wyznaczyć swoje zdanie. Uchwała jest prawomocna podpisana przez prawnika. Nie ma więcej dyskusji. Bardzo proszę przechodzimy do głosowania. Proszę przygotować głosowanie.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski projekt uchwały w sprawie wyboru biegłego rewidenta dla przeprowadzenia badania sprawozdania finansowego ZOZ Szpitala Powiatowego w Sochaczewie za rok obrotowy 2020 i rok obrotowy 2021 poddał pod głosowanie:

W trakcie głosowania było obecnych 18 Radnych.

"Za" głosowało	16 Radnych
"Przeciw"	0 Radnych
"Wstrzymało się"	2 Radnych

Uchwała w sprawie wyboru biegłego rewidenta dla przeprowadzenia badania sprawozdania finansowego ZOZ Szpitala Powiatowego w Sochaczewie za rok obrotowy 2020 i rok obrotowy 2021 została przyjęta 16 głosami „za”, przy 2 głosach „wstrzymujących się” i braku głosów „przeciw”.

Uchwała w sprawie wyboru biegłego rewidenta dla przeprowadzenia badania sprawozdania finansowego ZOZ Szpitala Powiatowego w Sochaczewie za rok obrotowy 2020 i rok obrotowy 2021 w załączeniu – Załącznik Nr 14.

Imienny wykaz głosowania Radnych Rady Powiatu w Sochaczewie na XIX sesji Rady Powiatu w Sochaczewie w sprawie przyjęcia uchwały w sprawie wyboru biegłego rewidenta dla przeprowadzenia badania sprawozdania finansowego ZOZ Szpitala Powiatowego w Sochaczewie za rok obrotowy 2020 i rok obrotowy 2021 w załączeniu – Załącznik Nr 15.

Ad pkt 6 Informacje z prac Zarządu Powiatu między sesjami

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski poinformował, iż radni otrzymali pisemną informację w materiałach na sesję.

Informacje z prac Zarządu Powiatu między sesjami w załączeniu – Załącznik Nr 16.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Pan Jerzy Żelichowski chce zadać pytanie. Bardzo proszę. Panie Jerzy, bardzo proszę.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Chciałem zapytać o te dwa ostatnie punkty z Informacji z prac Zarządu, żeby nam osoba kompetentna rozjaśniła te dwa punkty.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „bardzo proszę kto? Jakie to punkty są, bardzo proszę Pani Starosta?”



W tle słycać głos **Wicestaroŝty** „Ja mówię ostatni, przedostatni o Covid tam chodzi.”

Radny J. Źelichowski powiedział, „nie, nie punkt 7 i punkt 5. Przepraszam, myślałem, że..., a tu ten 6 przedostatni jest o Covid, to tutaj było informacji już wcześniej na ten temat wystarczająca ilość. Piąty i siódmy. Czy mam zinterpretować Panie Przewodniczący?”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski odpowiedział, że nie. Pan Wicestarosta ma głos.

Wicestarosta T. Gluchowski powiedział, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Punkt 7 dotyczy dokumentacji na nowy most. Firma, która wykonuje ten projekt zwróciła się do nas o częściowe zapłaćenie środków za wykonanie pierwszego etapu. Oczywiście w tej sprawie spotkaliśmy się z władzami Miasta i Gminy, gdyż one współuczestniczą w finansowaniu tej inwestycji. Firma przede wszystkim motywując mówiła o pewnych utrudnieniach nie tylko swoich, swojej firmy, ale i innych związanych ze zbieraniem odpowiedniej dokumentacji, przygotowaniem jak również w związku z przedłużającą się całą procedurą, jeśli chodzi o wydanie decyzji o warunkach środowiskowych. Proszę Państwa, wyliczyliśmy tutaj ten pierwszy etap i zaawansowanie firmy. Niewiele brakuje, żeby zakończyć ten etap. Ale etap kończy się tak jak powiedziałem dopiero wydaniem decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. W związku z tym wspólnie z tymi samorządami podjęliśmy decyzję, że wypłacimy, ale tylko 50%. Zaawansowanie oceniamy na około 80%. Po prostu, żeby jak to się mówi firmę „mieć w garści” i stąd ta decyzja, żeby tutaj również pomóc tej firmie. Wziąć pod uwagę te wszelkie uwarunkowania, opóźnienia, które są również tutaj i nie wynikają z opieszałości tej firmy.

Jeśli chodzi o punkt 5. Na kilku ostatnich sesjach mówiliśmy, że mamy problemy z odbiorem tego boiska. Natomiast chciałbym powiedzieć, że przy liceum już zostało odebrane. W związku z tym, że sytuacja się przedłuża, Firma nie występuje tutaj z terminem, nie zgłasza odbioru. Zainteresowaliśmy się tym i wysłaliśmy ponaglenie do tej firmy. Naliczyliśmy za ten okres tak, jak to jest w informacji, że opóźnienie jest 152 dni kalendarzowe i kara za każdy dzień zwłoki jest 2.157 złotych. Teraz czekamy na odpowiedź firmy w tej sprawie, żeby się ustosunkowali do tego. Zastanowimy się jakie dalsze kroki podjąć, żeby zakończyć tę inwestycję. Dziękuję”.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, dziękuję bardzo.

Radny J. Źelichowski powiedział, „Czy mogę uzupełniająco zapytać?”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski odpowiedział, że tak.

Radny J. Źelichowski powiedział, „Więc odnośnie punktu 5 i tej inwestycji niedokończonej. Rozumiem, że jeżeli Państwo, Zarząd Powiatu wyszedł z taką propozycją do firmy, że jakby obligując ich do jakichś działań, że na dzień dzisiejszy 152 dni to już jest zwłoka w oddaniu tej inwestycji. Dziennie po 2.100zł, to jak liczyć to jest około 300.000zł kara umowna w stosunku do tej firmy wynosi. Z tego co tam pamiętam Pani Skarbnik mówiła to nie wypłaciła tej firmie około 300.000zł, prawda? Mniej więcej. Może to jest ten czas, kiedy warto jakoś bardziej zdecydowanie z tą firmą rozmawiać. Jeżeli pójdziecie Państwo na drogę sądową a te odsetki tutaj rzeczywiście każdego dnia będą coraz większą kwotą. Przyszedł okres zimowy to boisko będzie nieużywane.



Traficie na wokandę sądową, będziecie się sądzić z firmą o pieniądze a boisko będzie w tym momencie jako obiekt nieoddany do użytku. Młodzież nie będzie mogła z tego boiska praktycznie trzeci rok korzystać. Już w 2018 roku powiedzmy zaczęła się, przepraszam w 2019 roku zaczęła się ta inwestycja, 2020 rok nam minął i będzie w 2021 roku sytuacja się dalej ciągnąć. Apeluję do Zarządu o jakąś taką zdecydowaną postawę, dynamikę zakończenia tej sprawy, nie ciągnięcia jej jakoś tak w nieskończoność. Faktycznie boisko na dzień dzisiejszy jak się popatrzy to jest łaciate. Po prostu są takie place całe na murawie jaśniejsze, ciemniejsze. Może jakiegoś rzeczoznawcę warto byłoby też tutaj wziąć do oceny tej sytuacji. Bo na tej chwilę chyba nie mamy jakiejś jasnej sytuacji co za przyczyna, że to tak wygląda. Druga kwestia dotyczy tego punktu 7. Pan Starosta powiedział, że tutaj nie z winy firmy jakby te opóźnienia są...”

Wicestarosta zapytał, czy może odpowiedzieć najpierw na to pytanie odnośnie 5 punktu.

Radny J. Żelichowski odpowiedział, bardzo proszę, oczywiście.

Wicestarosta T. Gluchowski powiedział, „więc tutaj bez Pana Radnego sugerowania podjęliśmy zdecydowane kroki w porozumieniu z prawnikami. Czekamy teraz na odpowiedź tej firmy i nie wykluczamy również zlecenia wykonawstwa zastępczego. Natomiast rzeczywiście była badana gleba. Teraz myślę, że te plamy to wynikają z tego, że nawet ten nawóz źle został rozsiany i stąd nierówno ta trawa urosła. Naprawdę idziemy zdecydowanie teraz. Czekamy na ruch tej firmy i tak jak powiedziałem nie wykluczamy nawet zlecenia wykonawstwa zastępczego”.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Na temat siódmymy.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „tak to teraz do punktu 7. Zbyt ogólnie Pan Starosta odpowiedział. Ja bym prosił uprzejmie o informację, jakie powody są, że te opóźnienia nastąpiły nie z winy firmy. No to rozumiem, że jakieś procedury pewnych uzgodnień. Prawda, tu wspomniał Pan o decyzji środowiskowej. Czy tutaj są powiedzmy, jakieś odwołania czy może jakieś zawirowania wokół sprawy. Jaka byłaby to kwota, jeśli już Państwo podjęli decyzję, że 50% wartości prac wypłacicie, to znaczy o jakich pieniądzach w tym momencie mówimy. Rozumiem, że to są pieniądze miasta i gminy, które będą przekazane do dyspozycji powiatu”.

Wicestarosta T. Gluchowski odpowiedział, „Dokładnie tak. Od początku projekt był etapowany i to 50% wartości nie całego projektu tylko wartości pierwszego etapu.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „pierwszego etapu. Tak.”

Wicestarosta T. Gluchowski odpowiedział, „tak. Jest to również ustawa Covidowa, na którą się powoływali. Jak Państwo wiecie, decyzja środowiskowa też dość długo trwa. Mają również swoich podwykonawców, a więc na ich zlecenie też dokładnie tutaj nie powiem, ale też wykonują pewne zadania. Gdzie też wystąpiły opóźnienia ze względu na Covid i absencję pracowników. Myślę, że tutaj trzeba podejść po ludzku do tego. Nie wypłacamy tak jak powiedziałem tego co zrobili, bo zaawansowanie prac nad pierwszym etapem jak w granicach 80%. Chcemy tylko wypłacić 50%,”



podejść również po ludzku tutaj do firmy. Myślę, że w tych trudnych warunkach pandemii powinniśmy sobie wzajemnie pomagać i firmom również pomagać, bo to nie jest duża firma. Nie możemy działać tak, żeby zaszkodzić zniszczyć jakieś mniejsze firmy. Państwo pomaga, daje dotacje, pomoc finansową, więc uważaliśmy, że nic tu się nie stanie, jeżeli wypłacimy te 50%. To była zgodna decyzja władz miasta i gminy.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Panie Starosto ja nie kwestionuję niczego tego co Pan powiedział, 50% to się równa? Jaka kwota?”

Wicestarosta T. Gluchowski odpowiedział, „dokładnie nie powiem, ale to jest chyba w granicach 70.000 złotych. Nie powiem Panu dokładnie, ale na następną sesję powiem, bo nie pamiętam.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „dobrze i tutaj doprecyzuję jeszcze raz. Jeśli jest decyzja środowiskowa w tym momencie wydawana rozumiem przez urząd miejski, to Państwo jako strona jesteście na bieżąco informowani o tym, jakie kwestie wpływają na te opóźnienia. Więc ja pytam, czy jakieś odwołania może były, czy może jakieś inne powody. Dlaczego ta decyzja jest nie wydana jeszcze?”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski udzielił głosu Staroście J. Gonta.

Starosta J. Gonta powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Tak jak powiedział Pan Wicestarosta firma zwróciła się z prośbą o prolongatę i o zapłacenie części wartości umowy. Wskazując przede wszystkim na problemy związane z Covidem. To znaczy problemy związane z absencją swoich pracowników, problemy związane z absencją podwykonawców. Problemy związane z instytucjami, w których również pracują osoby, które do uzyskania informacji do uzyskania decyzji środowiskowej są potrzebne. Jeżeli zostało powierzone i to jest zadanie, za które płacimy firmie, to firma stara się o tę decyzję środowiskową i firma jest cały czas oczywiście w kontakcie z urzędem miasta i ze wszystkimi innymi urzędami, które są potrzebne do pozyskania dokumentów, informacji odnośnie przygotowania tej decyzji środowiskowej. Tutaj nie ma jakiegoś powiązania, jakiegoś obowiązku raportowania przez miasto na jakim etapie i co się dzieje, jeśli chodzi o pozyskiwanie, jeśli chodzi o przygotowanie do decyzji środowiskowej, bo to są tematy które toczą się między Gminą Miasto Sochaczew a firmą. Nie znaczy to, jeżeli były problemy związane z pozyskaniem pewnych informacji, że to dotyczyło naszego miasta. My rozmawialiśmy z firmą. Była prowadzona korespondencja. Tam wyraźnie zostało sprecyzowane przez tę firmę konsultingową, firmę projektową, że nie dotyczyło to problemów związanych z urzędnikami Starostwa czy Miasta. Żeby przygotować taką decyzję środowiskową to trzeba zaangażować współpracę z wieloma innymi urzędami. My teraz nie jesteśmy w stanie. Nie jesteśmy w stanie teraz jakby monitorować i sprawdzać, gdzie w którym urzędzie mieli przesunięcia terminów i z jakich powodów. Po prostu firma do nas się zwróciła z taką prośbą, a wydatki poniosła. Przecież projekt ten, który przygotowuje ten etap jak mówimy to już około 80% zaawansowania. Więc firma też chciała zapłacić podwykonawcom i pracownikom. Tak jak mówię, to nie polega na tym, że każdy krok, każdy ruch między miastem jako urzędem, organem mającym za zadania ostateczne wydanie decyzji a firmą jest przez nas monitorowany. Dziękuję”.



Radny J. Żelichowski powiedział, „Panie Przewodniczący przepraszam najmocniej. Potok słów, cierpliwie słuchałem, ale nic nie wniosła Pani Starosta do tego, co powiedział Pan Wicestarosta. Jeszcze raz powtórzę moje pytanie. Decyzja środowiskowa to jest pewien proces, który jest wydawany z udziałem stron. Pani mi tutaj tyle próbowała powiedzieć a ja nie usłyszałem podstawowej rzeczy. Stroną są też mieszkańcy. Zadałem pytanie czy decyzja środowiskowa, która spodziewaliśmy się, że będzie już wydana, to opóźnienie jest spowodowane jakimiś powiedzmy, bo na przykład mieszkańcy się nie zgodzili. Przecież mają prawo wydać opinię swoją, to powinno być z nimi też skonsultowane. Czy to wszystko jest okej? Czy to są tylko Covidowskie kwestie? Czy może jest ze strony mieszkańców być może jakiś opór?”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „ja zrozumiałem Panie Radny, że my jeszcze nie mamy zakończonej procedury.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „ale właśnie o to zapytałem a Państwo mówicie potok słów i nie ma odpowiedzi”.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „jest zasada, ale chwilę. Zarząd przychylił się o odłożeniu w czasie, żeby ta opinia ochrony środowiska powstała. Jeszcze jest nie zakończona, nie wiadomo co tkwi w szczegółach. Także wytrzymajmy trochę. Dowiemy się w późniejszym terminie, jaka jest opinia ochrony środowiska. Panie Radny czy Pan się ze mną zgodzi? A koszty tego...”.

Radny J. Żelichowski powiedział, „czy ja mógłbym prosić o jakąś kopię chociażby niekoniecznie szczegóły i dokumenty, ale kopię, z której by wynikało, co w tej procedurze powiedzmy na tę chwilę spowodowało opóźnienia.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Starosta przedstawi na najbliższej sesji, na jakim etapie to jest. Pani Starosto teraz, proszę bardzo.”

Radny J. Żelichowski odpowiedział, dziękuję.

Starosta J. Gonta powiedziała, „Odnosnie decyzji środowiskowej powtarzam to jeszcze raz cała procedura skomplikowana jest prowadzona między miastem Sochaczew, można tak powiedzieć w skrócie a firmą projektową. Oczywiście wiem o tym z rozmów, że zgłaszają mieszkańcy protesty. Wiadomo, zgłaszali protesty w momencie, kiedy podejmowaliśmy decyzję o budowie mostu. Są tam bardzo szczegółowe różne informacje zawierane, ale ja tych informacji nie analizuje dlatego, że dla mnie najważniejszą sprawą jest to, żeby pozyskać decyzję środowiskową. Partnerami w pozyskaniu decyzji środowiskowej jest miasto i firma projektowa. Odnosnie przyczyn to powtarzam po raz kolejny, że firma borykając się z problemami związanymi z Covidem, jako że jej pracownicy, część osób też była wyłączona z pracy, jak i również w różnych urzędach dotyczących ochrony środowiska i innych były problemy z pozyskaniem na czas odpowiednich informacji. Opóźnienia były bardzo duże w pozyskiwaniu pewnych dokumentów związane właśnie z Covidem. Tutaj wydaje mi się, że sprawa powinna być dla nas już na tyle jasna, bo pieniądze na ten etap na tą dokumentację wyklada Gmina Miasto Sochaczew i Gmina Sochaczew. Dwa samorzady się



spotkały i taką zgodę wyraziły. Jeżeli interesuje Pana cała dokumentacja dotycząca pozyskania decyzji środowiskowej, bardzo proszę zgłosić się do Urzędu Miasta, w trybie dostępu do informacji publicznej i myślę, że Pan całą dokumentację pozyska. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „czy są jeszcze pytania do Zarządu. Nie widzę. Przechodzimy do punktu następnego.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Panie Przewodniczący, przepraszam, ale ja jeszcze jedno pytanie chciałem zadać, ale nie chciałem tego wrzucać do jednego wora. Jeszcze jest pytanie odnośnie punktu wcześniejszego mianowicie punktu 4. Państwo informują, że zamierzali ubiegać się o wniosek z Funduszu Dróg Samorządowych na ul. Inżynierską. Ze zrozumiałych powodów tutaj wszyscy wiemy o co chodzi, ze względu na Covid Państwo wycofali się z tego wniosku. Jaka kwota została w tym momencie dla szpitala przekazana? Mówicie, że ten wkład własny został przekazany szpitalowi.”

Przewodniczący Rady Powiatu udzielił głosu **Staroście J. Gonta**.

Starosta J. Gonta powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Dzisiaj na spotkaniu był Pan dyrektor szpitala, który odczytał fragment pisma, które skierował do mnie w dniu 25 listopada, gdzie zebrał wszystkie najważniejsze w jego ocenie potrzeby dla szpitala. Oczywiście wcześniej prowadziliśmy rozmowy z pracownikami szpitala. Zostałam zaalarmowana o awarii urządzenia do dializ. Ustaliliśmy z Panem dyrektorem, że przedstawi listę niezbędnych, najpotrzebniejszych wydatków. Wyszło to około 1.000.000zł. W związku z tym Zarząd, który już wcześniej, w zeszłym roku zgłosił ten wniosek, stwierdził w takiej sytuacji i też po konsultacji z dyrektorem szpitala i Panią księgową ze szpitala, że po prostu środków nie będą mieli a jest to niezbędne. Zatem Zarząd postanowił ten wniosek wycofać. Wartość wkładu własnego tam była 795.000zł. My uznaliśmy, że to jest ulica Inżynierska, która tak naprawdę nie ma na dzisiaj jakiegoś wielkiego „parcia”. Oczywiście jest, bo tam są firmy duże transportowe, które cały czas narzekają, iż jest wąsko, że chcą, żeby to zrobić. Jednocześnie stwierdziliśmy, że uda nam się w to włączyć Marszałka i przebudować to skrzyżowanie, bo na skrzyżowaniu tych dróg ulicy Inżynierskiej z ul. 15 Sierpnia i ul. Boryszewską też jest problem. Dlatego uznaliśmy, że środków, o które prosił szpital i zrobiliśmy tu pewną korektę, bo nie było nas stać na tyle co szpital chciał więc stanęło na tym, że 795.000zł, czyli cały wkład własny, który miał pójść na ul. Inżynierską idzie na dotację do szpitala. Oczywiście zaproponujemy to Państwu przy budżecie przyszłorocznym, bo to był wniosek na rok przyszły. Teraz, jak otrzymaliście Państwo czy otrzymacie nie wiem czy już otrzymaliście, budżet projekt budżetu na przyszły rok to tam jeszcze jest ta pozycja, ale na sesji będzie autopoprawka, która będzie zdejmowała tę inwestycję drogową i będziemy prosili Radę o przekazanie tych środków na rzecz sprzętu dla szpitala. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski odpowiedział, dziękuję bardzo.

Radny J. Żelichowski powiedział, „dziękuję ta odpowiedź wyjaśnia kwestie, gdyż z tego sformułowania tego punktu to wynikało, że to już zostało zrobione a teraz już wszystko jasne. Będzie to niebawem proponowane również do zmiany WPF, bo taka jest kolej rzeczy, dziękuję.”



Ad. pkt 7 Informacja Przewodniczącego Rady o działalności podjętej od ostatniej sesji

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „proszę Państwa Przewodniczący brał udział: 11 listopada - w uroczystościach Niepodległości. To jest jeden z punktów.

Jednocześnie chciałbym w tym punkcie poinformować wszystkich Radnych, że został Państwu wysłany projekt WPF i budżetu na rok 2021.

Sesja, która w piśmie, które zostało wysłane miała być 17, ale musiałyby być jeszcze sesja 29 grudnia, ale najprawdopodobniej złączy się obydwie te sesje i zrobi się jedną w dniu 29. Dzisiaj już informuję. Najbliższa sesja będzie 29 grudnia.

Prócz tego Panie z Biura będą informować na temat wszystkich Komisji, które mają się odbyć w najbliższym czasie do zaopiniowania projektów WPF-u i budżetu. To by było tyle.

Czy są jakieś pytania?”

Pytań nie stwierdzono.

Ad. pkt 8 Wnioski i oświadczenia radnych

Wnioski i oświadczenia radnych bardzo proszę.

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski zapytał, czy są jakieś wnioski i oświadczenia radnych?

Nie widzę.

Chęć zabrania głosu zgłosił **Radny J. Żelichowski**. „Ja proszę, ja proszę Panie Przewodniczący nie zdążyłem. Jak nie mówię to wyłączam mikrofon a potem jest troszkę techniczny problem.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski skomentował, przepadło, przepadło.

Radny J. Żelichowski zapytał, „przepadło? Nie przepadło jeszcze Pan nie przeszedł do następnego punktu.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, bardzo proszę Panie Żelichowski. Bardzo proszę.

Radny J. Żelichowski powiedział, chciałem oświadczenie wygłosić.



Przewodniczący Rady A. Kierzkowski odpowiedział, bardzo proszę.

Radny J. Żelichowski powiedział, „zaczę od podziękowań dla Pana Przewodniczącego, który poinformował mnie tym razem SMS-em. Co prawda zamaskowanym nie wiedziałem, że to od Przewodniczącego SMS, ale mi jeden z Radnych pomógł. W tym momencie ten SMS został wysłany właśnie w tym samym dniu, kiedy materiały do Radnych zostały wysłane. W związku z czym mogłem otworzyć moją pocztę mailową i rzeczywiście deklarację do otwierania, którą złożyłem zrealizować. Tym razem Pan Przewodniczący postąpił zgodnie z moimi intencjami. Ja nie zamierzam po prostu kwestionować naszych spotkań, naszych posiedzeń Rad Powiatu bezzasadnie. Jeżeli wcześniej takie uchybienia miały miejsce to reagowałem i na pewno, jeśli będą się jakieś podobne zdarzać a związane będą z procedurą to będę również reagował. Nie droczył się z Państwem, ponieważ Wy macie tutaj siłę głosu, bo wystarczy, że kilku Radnych się skrzyknie przeciwko mnie a zresztą Pan Przewodniczący na ostatniej sesji zachęcał, żeby Radni oburzali się na moje wystąpienia. Każdy Radny ma prawo nawet nie mając racji zgłaszać pewne zastrzeżenia, a Państwo kompetentnie pracujący w danych obszarach są od tego, żeby te wątpliwości rozwiązać, udzielić odpowiedzi i nie ironizować. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „ja myślałem, że Pan oświadczenie złoży, że Pan żałuję za to, co do tej pory Pan robił, no ale.”

Radny J. Żelichowski odpowiedział, „to było oświadczenie, że po prostu jakby doceniłem wysiłek Pana Przewodniczącego. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „ja przy tym oświadczeniu chciałbym serdecznie, w tej chwili mam telefon wyłączony, ale wiercie mi, że, nie macie lepszego Przewodniczącego w całej Polsce. Na te moje zawiadomienie odpowiedziało tylko 5 Radnych. Tacy jesteście przejęci jak to Przewodniczący z Biurem Rady się napracuje a wy jesteście tacy przejęci. Dziękuję bardzo.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Panie Przewodniczący ad vocem. Jeżeli chce Pan, żeby poważnie odpowiadano na takie SMS-y to proszę się nie chować, gdzieś tam za jakąś bramkę czy po prostu jakiś numer nieznany. Pan wie, jak to jest dzisiaj różni hochsztaplerzy próbują SMS-ami naciągać ludzi. Gdyby Pan nie miał tego telefonu anonimowo to ja bym z największym szacunkiem odpowiedział i podziękował. A ja nie wiedziałem kto to przesłał tego SMS-a.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski odpowiedział, „dobrze to teraz jesteśmy na wizji w całym Sochaczewie, w całej Polsce, proszę Państwa telefon nie jest anonimowy. Podpisałem się jako Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Kierzkowski. Przestańmy takie rzeczy poruszać.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Ja SMS-a mam i Panu pokażę przy spotkaniu, jak się Pan podpisał, dziękuję.”



Ad. pkt 9 **Sprawy różne**

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, przejdźmy do następnego punktu sprawy różne.

Czy są jakieś sprawy różne?

Nie ma spraw różnych przechodzimy do punktu 10 zakończenie obrad.

Chęć zabrania głosu zgłosiła **Radna A. Ptaszkiewicz**.

Radna W. Dragan zgłosiła, Panie Przewodniczący ja też podnoszę.

Radna A. Ptaszkiewicz powiedziała, „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Radni mogli zgłaszać wnioski i propozycje do projektu budżetu na kolejny rok, zachęcał nas Pan Przewodniczący do tego. Ja chciałam zapytać.”

Przewodniczący Rady wtrącił, „pół roku temu”.

Radna A. Ptaszkiewicz kontynuując powiedziała, „chciałam zapytać ilu Radnych skorzystało z tej możliwości i zgłosiło swoje propozycje? Czego dotyczyły te propozycje i czy zostały przyjęte, uwzględnione w projekcie budżetu na 2021 rok?”

Przewodniczący Rady odpowiedział, „wszystkie uwzględnione projekty są w tej propozycji budżetu, wszystkie uwzględnione.”

Radna A. Ptaszkiewicz zapytała, „a można prosić o odpowiedź na pytanie ilu Radnych skorzystało z możliwości złożenia propozycji?”

Przewodniczący Rady zapytał, „Pani Starosto, których to Radnych dotyczy?”

Starosta J. Gonta powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Musimy rozgraniczyć dwie rzeczy. Czyli te wszystkie zgłoszone przez radnych, przez wójtów, przez burmistrza wnioski dotyczące mówiąc generalnie dróg. Musimy podzielić na dwie części. Jedne, czyli to są inwestycje i w inwestycjach są ujmowane wydatki na dokumentację projektową. To wszystko zawiera dokument, który otrzymaliście Państwo już w materiałach w budżecie na przyszły rok. Jeszcze jest druga jakby część. To są remonty bieżące. Czyli nie inwestycja tylko wydatki bieżące. Powiatowy Zarząd Dróg w tym budżecie, który Państwo otrzymaliście ma tam dwie pozycje. Jedna to są usługi obce, druga to są materiały. Wśród tych pozycji nie ma wyszczególnionej jej z imienia i nazwiska jaka jest droga, która to jest droga z prostej przyczyny. Dzisiaj po pierwsze nie ma takiej potrzeby i takich zakupów nie robili z punktu widzenia formalno-prawnego. A po drugie sytuacja wygląda w ten sposób, że cały czas są prowadzone rozmowy z wójtami, samorządami z radami poszczególnych samorządów. Dla nas najważniejszą sprawą jest taka, że jeśli jest to nawet remont,



oczywiście oczekujemy partycypacji w kosztach ze strony, czyli pół na pół wkładu własnego. Na dzień dzisiejszy mogę powiedzieć w ten sposób, że sprawa jest jeszcze w toku. My, oczywiście przymierzamy sobie pewne koszty, jakie mogą być, co do remontu poszczególnych dróg. Szacujemy to oczywiście, nie wiemy, jak będzie w przyszłym roku. Jeśli chodzi o ten właśnie zapis w budżecie to tam, jeśli się nie mylę to jest około 1.000.000zł, chyba. Tak ponad 1.000.000zł jest łącznie na tych dwóch paragrafach i w zależności od sytuacji. Po pierwsze jaką będą miały sytuację gminy czy gminy będą chciały partycypować w tych kosztach. Na dzisiaj wiemy, że zadeklarowała zresztą sami zadzwonili i rozmawialiśmy, prowadzimy rozmowy z gminą Brochów i z gminą Młodzieszyn. Otrzymaliśmy informację, że chce partycypować w kosztach odnośnie tej już nie pamiętam, które to są drogi, ale to na ten moment jest nieistotne. Istotne jest to - a oczywiście wysłaliśmy do Rady Gminy Iłów też propozycję do dzisiaj... Do Rady Gminy Iłów wysłaliśmy propozycję na piśmie z racji tego, że notorycznie dzieje się tak, że Radni z Gminy Iłów piszą pisma, przysyłają pisma o robienie drogi takiej czy chodnik, zbierają podpisy, a jak co do czego przychodzi i zaczynamy rozmawiać o konkretach, o współfinansowaniu to niestety nie ma żadnej rozmowy. W związku z tym, że dzisiaj mamy taką a nie inną też sytuację Covidową też jeszcze do końca nie wiemy. Bo ja rozmawiając z gminą Młodzieszyn z gminą na przykład Brochów mam informację taką - poczekajmy do półrocza, ja nie wiem jak będzie wyglądał mój budżet. Dzisiaj mogę powiedzieć tak, że nie chcemy podejmować żadnych zobowiązań, bo być może się okaże, że będziemy musieli z tych z Powiatowego Zarządu Dróg, z tych środków po prostu przerzucić pieniądze na zupełnie inne cele. Co do wykazu, który Radny złożył wniosek i na jaką drogę, to tego Państwu w tej chwili nie powiem, bo nie mam w pamięci tych wniosków”.

Przewodniczący udzielił głosu **Radnej Wandzie Dragan**.

Radna W. Dragan powiedziała, „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo ja chciałam podziękować za odpowiedź na moją interpelację, którą założyłam po ostatniej sesji. Ta odpowiedź bardzo obszerna. Cieszę się niezmiernie. Były też elementy troszeczkę wzbudzające uśmiech na twarzy na przykład poinformowanie o wykonanym remoncie w metrach kwadratowych pewnej drogi. Nigdy nie było podawane w metrach kwadratowych, ale można przecież, oczywiście. Cieszę się, że ta moja interpelacja tak mi się wydaje przynajmniej, że doprowadziła do tego, że pismo skierowano też do Rady Gminy poprzez Pana Wójta, żeby Rada Gminy się odniosła czy będzie współfinansować i które drogi. Więc na tym polega właśnie współpraca, żeby ta Rada wiedziała, bo przecież w ubiegłym roku była taka sytuacja, że niestety, ale ta Rada została pominięta. Dopiero zauważono Radę, kiedy trzeba było już po wykonaniu drogi zapłacić 50%. Więc i za to Radni byli bardzo niezadowoleni i za to Pan Wójt nie otrzymał nawet wotum zaufania, jako jedyny w powiecie. Więc tej sytuacji już teraz nie będzie, bo Radni wiedzą, ustosunkowali się i swoje propozycje dali. Z tego się bardzo, bardzo cieszę.

A jeszcze w sprawach różnych chciałabym się zapytać. Czy znalazł się chętny na użytkowanie, dzierżawienie nie wiem, jak to nazwać, obiektu po byłej policji na ulicy Warszawskiej 23, bo była propozycja ze strony Starostwa, żeby ktoś nieodpłatnie mógł to, że tak powiem zagospodarować? To jest jedno pytanie, jeszcze drugie takie. Niektórzy Radni z terenu Gminy Iłów otrzymują maile podpisane przez zespół wolontariuszy i w których to właśnie mailach jest prośba o wsparcie Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Giżycach, bo jeszcze nie wiedzą pewnie, że to są dwie. W postaci pościeli, koców i innych rzeczy. Czy Zarząd Powiatu coś wie na ten temat i czy taką



potrzebę ktoś w ogóle zgłaszał? Jak to się ma, czy to jest jakiś fałszywy mail i co mają Radni, bo zawsze, jeśli coś takiego otrzymują to wiadomo, że na placówki, na Dom Dziecka to jest otwarte serce. Ale mają taką troszeczkę wątpliwość czy to, aby jest zaakceptowane przez Zarząd. Dziękuję bardzo”.

Przewodniczący Rady udzielił głosu Radnemu J. Żelichowskiemu. Nadmienił, że następnie Pani Starosta odpowie.

Radny Jerzy Żelichowski powiedział, „rozumiem, że to będzie już mój ostatni głos więcej już nie będę Państwa powstrzymywał. Chciałbym tylko na koniec zaapelować do Pana Przewodniczącego, żeby takich żenujących sytuacji już nie było jak dzisiejsza wypowiedź Pani Starosty, która pozwoliła sobie na prywatny atak wobec mnie. Sytuowany w czasie sprzed bodaj 22 lub 23 lat. To nie jest tak Pani Starosto, że Pani może sobie w ten sposób pozwalać. Rozmawiamy o sprawach, które dotyczą tej kadencji ewentualnie poprzedniej kadencji. Ja nie sięgam dalej. Czy ja mam się Pani odgrywać i pogrzebać co Pani 22 lata temu robiła, żeby się Pani odegrać. Przecież to jest żenujące co Pani zrobiła. Proszę mnie nie atakować prywatnie, bo ja nie mam żadnych obiekcji do Pani osoby jako Pani Gonty. Ja zwracam, jeśli mam jakieś zastrzeżenia to do osoby, która pełni funkcję Starosty. Panią dotyka być może to, co ja mówię. Ale ja poruszam kwestie merytoryczne związane z działalnością Pani jako Przewodniczącej Zarządu Powiatu i czasami jako Przewodniczącej Rady Społecznej Szpitala. I proszę to rozróżniać. Nie mam nic do Pani jako osoby prywatnej a Pani mnie po prostu zaatakowała prywatnie, w sposób bezpardonowy. Jest to naprawdę poniżej krytyki. Pana Przewodniczącego proszę, żeby na przyszłość do takich sytuacji nie dopuścił. Dziękuję”.

Przewodniczący Rady powiedział, „już sobie wyjaśniliśmy Wicestarosta nie może się śmiać. Starosta nie może po prostu takich wycieczek robić.

Szanowni Państwo. Ja teraz udzielam głosu Pani Staroście ze względu, że jestem sam a muszę iść zadzwonić, jeżeli nie dojdę to robimy 10 minut przerwy.”

Starosta J. Gonta powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Myślałam, że Pan Jerzy Żelichowski. Tak, że Pan Jerzy Żelichowski przemyśli to i powie rzeczywiście tak byłem wtedy Wicestarostą była taka propozycja. Chciałem, żeby mienie powiatu nie zostało uszczuplone. Zrobiłem wszystko, żeby te mieszkania sprzedać po cenie rynkowej, no niestety nie udało się. Przykro mi, że powiat, że został jego majątek uszczuplony a zwłaszcza tej szkoły, tego ogrodnika, o który tak bardzo zawsze walczy, o mienie tego, o uszczuplanie mienia tej szkoły. No niestety nie doczekałam się takiej informacji. Wręcz przeciwnie sprawę, która nie była sprawą stricte prywatną, bo była podejmowana uchwałą dotycząca mienia powiatu. A Pan zinterpretował inaczej, ale wiadomo, że zawsze się to tak odbywa. Przeważnie są ludzie, którzy może nie jest ich zbyt dużo, odważni, którzy potrafią się przyznać. Bić w piersi, że źle zrobili przeprosić, ale to już jest inna sprawa.

Co do Pani Wandy Dragan, nie wiem, czy spamiętałem wszystkie kwestie. Pierwsza sprawa dotycząca odpowiedzi na interpelację. Otóż chciałam Pani powiedzieć, że pismo, które zostało wysłane do Radnych odnośnie propozycji do rozważenia, co do remontów dróg nie było w żadnym przypadku pokłosiem Pani interpelacji. Była to odpowiedź w pewnym sensie na pismo bodajże z 7 października skierowane przez Pana Wójta Gminy Jana Kraśniewskiego. Ja po



doświadczeniach, bo podobne pismo o podobnych treściach było wysłane w kwietniu 2019 roku do Gminy Iłów. Nie otrzymaliśmy odpowiedzi. Więc tym razem uznałam, że skoro to Rada twierdzi, że tylko ona ma tylko i wyłącznie kompetencje, jeśli chodzi o kwestie remontowe, chociaż tu bym się do końca nie zgadzała. Ale jeśli tak jest w Gminie Iłów, jeśli Rada twierdzi, że to tylko ona ma tylko i wyłącznie te kompetencje, jeśli chodzi o remonty powtarzam nie inwestycje tylko remonty, to uznałam, że żeby podejmować dalsze rozmowy, żeby planować jakiegokolwiek remonty na terenie gminy Iłów, potrzebuję jasnej deklaracji ze strony Rady Gminy Iłów. Ile środków w budżecie chce przeznaczyć na te zadania. Generalnie nie na to czy to będzie droga taka czy inna i ile chce przeznaczyć. Niestety, tak jak mówię historia się powtarza. Jest wielkie larum. Radni przychodzą, przynoszą jacy to oni są tutaj walczący o sprawy Gminy Iłów. A jak co do czego przychodzi i trzeba wyłożyć środki na współfinansowanie to jest cisza w eterze. To jest pierwsza sprawa. Co do Domu Dziecka. Pierwsze słyszę, siedzi tutaj też obok mnie Pan Wicestarosta absolutnie nie mamy takiej wiedzy, żeby Dom Dziecka miał niezaspokojone podstawowe potrzeby i żeby się do kogokolwiek o to zwracał. Nie pamiętam kolejnego pytania czy to były już wszystkie”.

Radna W. Dragan przypomniała, „ul. Warszawska, po Policji.”

Starosta J. Gonta kontynuując, powiedziała „w związku z tym, że Warsztaty Terapii Zajęciowej, które prowadzi Stowarzyszenie „Ja Ty My” ma siedzibę w Chodakowie w tym budynku, który częściowo został uszkodzony poprzez, oczywiście tam nie było nikogo, bo był Covid. Zresztą i tak nikomu by się nic nie stało, bo to w zupełnie innym miejscu. Ale jego stan jest bardzo, bardzo zły. Poszukujemy wspólnie nowej właśnie siedziby i już zasadniczo została wysłana umowa do podpisu, wspólnie opracowana. Do podpisu dla Stowarzyszenia, którą to umową nieodpłatne użyczenie otrzymać miało Stowarzyszenie, właśnie te budynki. Ale w międzyczasie Pan Prezes Stowarzyszenia poprosił o to, żeby może spróbować pozyskać mocniejszy tytuł. Czyli jeśli użyczenie, a może dzierżawę na okres co najmniej 10 lat. Dlatego, że ten budynek po byłej komendzie też wymaga nakładów, remontów. Jeżeli jakiegokolwiek pojawią się możliwości pozyskania środków zewnętrznych to zawsze trwałość obiektu tu jest mowa o pięciu a przy inwestycjach tego typu i także dłuższym okresie. W związku z tym musi być tytuł mocniejszy do władania tym zasobem. Dlatego też, ja jestem po rozmowach ze służbami Wojewody. Mam promesę telefoniczną, że jeśli tylko wniosek wpłynie to jak najszybciej będzie procedowany. W ogóle Wojewoda musiał wyrazić zgodę na to, że będzie, to znaczy pośrednio musiał wyrazić zgodę, bo ta informacja była wywieszona o samej propozycji przekazania, musiała taka informacja ileś czasu wisieć w urzędzie. Nie wiem czy na stronach, czy też u Wojewody. W każdym razie Wojewoda o tym wiedział. A teraz służby Wojewody zadeklarowały, że bardzo szybko taką procedurę przeprowadzą. Czyli reasumując chyba wczoraj wpłynął ponowny wniosek od Stowarzyszenia, żeby to był ten okres 10-letni. Myślę, że wniosek, jeżeli nie już to za chwileczkę wpłynie do nas opracowany przez geodezję i zostanie wysłany do Wojewody. Dziękuję”.

Radna W. Dragan, podziękowała.

Przewodniczący Rady powiedział, dziękuję bardzo. „Myślę, że wyczerpująco Pani Starosta uzasadniła. Nie widzę więcej spraw.”



XIX Sesja Rady Powiatu w Sochaczewie 26 listopada 2020r.

Przewodniczący Rady powiedział, „proszę Państwa porządek obrad XIX sesji został wyczerpany. Mimo tam różnych sytuacji z Internetem przebyliśmy całą sesję.

„Zamykam obrady XIX sesji Rady Powiatu w Sochaczewie”. Serdecznie Państwu dziękuję.

Jak wspomniałem najbliższa sesja najprawdopodobniej będzie 29, na bieżąco będziemy informować. Do widzenia Państwu.”

Obrady zakończono o godz. 13³⁰.

Protokolowały:

Anna Szymańska

Małgorzata Semerowicz-Skóra